

Nieruchomości w Turku pięknieją i nabierają wyrazistości

Czytaj str. 7

Radni w Malanowie zastanawiają się...

Wsi bez chodników nie warto oświetlać?

Czytaj str. 15

Droga donikąd, czyli

Z Janiszewa do Krwon

Czytaj str. 10.

Kontrowersje wokół dyrektorskiego stanowiska

W Tuliszkowie konkurs zostanie powtórzony

Czytaj str. 4

Korespondencja z Windsorskim tronem trwa

Płyną podziękowania od księżnej Kate i księcia Williama

Czytaj str. 24

Ifa 50 L kończy służbę w Wietchininie

Będzie im jej brakowało

Czytaj str. 12 i 13

Uwaga na leśne zwierzęta

Czytaj str. 2

Kolejny szalenciec na Alei Solidarności

Pijany kierowca sprawcą wypadku



Czytaj str. 3

Chwile grozy przeżyły w piątkowe popołudnie dwie turowianki. Kobiety jechały do przychodni, gdy w ich samochód uderzyło audi A4. Sprawca wypadku uciekł z miejsca zdarzenia. Okazało się, że mieszkaniec powiatu tureckiego był pijany. Miał 1,02 promila alkoholu

Czytelnictwo sięga dna a...

Gminne biblioteki stać tylko na żebracze zakupy



Czytaj str. 5

Zaledwie 37 proc. Polaków w ubiegłym roku przeczytało choćby jedną książkę lub jej fragmenty. Tak źle jeszcze nie było. Więcej czytają od nas chyba wszyscy, u naszych sąsiadów Czechów czyta 84 proc. populacji! A jak w tym świetle wypadają mieszkańcy gmin powiatu tureckiego? Aż strach o tym pisać!

Rusza budowa drogi od POW do Smorawińskiego

Nie wszyscy chcą aż tylu parkingów zamiast zieleni

Budowa drogi łączącej P.O.W. ze Smorawińskiego zaczęła się od wycięcia całego pasa zieleni przyblokowej, co nie wszystkim się podoba. W miejsce drzew i krzewów, dających dotąd oddech od widoków blokowiska powstaną 32 miejsca parkingowe. -Czy nie można było znaleźć jakiegoś pośredniego rozwiązania – pytają niektórzy mieszkańcy bloków

Czytaj str. 3

Tuliszkowski Smaszew...

Wieś, której ma się na umarcie

Do Smaszewa w gminie Tuliszków prowadzą dziurawe drogi, w samej wsi na próżno szukać oznak dobrobytu czy płynących przeciw wartkim strumieniem od lat unijnych pieniędzy. Nie ma ośrodka zdrowia, niedawno zamknięto szkołę, teraz ważą się losy przedszkola, PKS nie jeździ. Kroplą, która przepelniała czarę goryczy było zabranie... listonosza. Czy Smaszew to przykład jak w naszym kraju znikają małe społeczności?

Czytaj str. 8

Turkowie nie czują się bezpiecznie, dlatego

Żądają likwidacji sklepu z dopalaczami!

Do wiadomości naszej redakcji dotarł list adresowany do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Autorka w imieniu turkowień, zwraca się w nim z prośbą o interwencję w sprawie handlu dopalaczami. Pyta, kto daje przyzwolenie na działalność takiego sklepu w Turku i to w samym centrum naszego maista

Czytaj str. 2

REKLAMA

Turek.net.pl

NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1996

ODWIEDZ NAS

ZPK

Wyciek kwasu w Mleczarni

W ubiegłym tygodniu w turkowskiej Mleczarni, wózek widłowy, którym jechał jeden z pracowników, uszkodził zbiornik z kwasem azotowym. Natychmiast o wycieku powiadomiona zostaje straż pożarna, a pracownicy ewakuowani na zewnątrz zakładu.

Na szczęście to tylko scenariusz ćwiczeń, jakie odbyły się w czwartkowe południe, 28 kwietnia przy ulicy Milewskiego. Jednak nie wszyscy pracownicy byli w stanie samodzielnie opuścić budynek. Na pomoc im ruszyli członkowie Zakładowej Grupy Ratowniczej. W ubraniach gazoszczelnych weszli do pomieszczenia, gdzie doszło do wycieku kwasu i znaleźli tam nieprzytomnego mężczyznę, który kierował wózkiem widłowym. Na noszach wynieśli go na zewnątrz i przekazali ratownikom z turkowskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej, którzy udzielili poszkodowanemu pierwszej pomocy.

Na miejscu zdarzenia oprócz JRG, zadysponowane zostały jeszcze inne wozy bojowe wraz z przyczepą chemiczno-ekologiczną, a także policja. Była ciągłość w podawaniu wody, kierujący działaniami ratowniczymi zdecydował o wykorzystaniu zewnętrznego zakładowego przeciwpożarowego zbiornika wodnego. Następnie ratownicy z PSP weszli do pomieszczenia, by zlikwidować wyciek kwasu. Pozostali strażacy w aparatach ochrony dróg oddechowych wyznaczili strefę działań przy użyciu urządzeń pomiarowych, a także rozstawili kurtyny wodne. O godzinie 12.30 wyciek został



Członkowie Zakładowej Grupy Ratowniczej wynieśli nieprzytomnego pracownika z budynku i przekazali go strażakom.

zlikwidowany. Na koniec przewietrzono pomieszczenia Mleczarni oraz sprawdzono skażenie powietrza.

Celem ćwiczeń było doskonalenie taktyki prowadzenia działań chemiczno-ekologicznych, sprawdzenie sprawności ewaku-

acji pracowników oraz przygotowanie zakładowej grupy ratowniczej.

ii

Turkowie nie czują się bezpiecznie, dlatego...

Żądają likwidacji sklepów z dopalaczami

Jakiś czas temu do wiadomości naszej redakcji dotarł list adresowany do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Autorka w imieniu turkowień, zwraca się w nim z prośbą o interwencję w sprawie handlu dopalaczami przy ulicy Szerokiej w Turku.

Jak pisała kobieta „Nielegalne substancje sprzedawane są już od dawna, bez żadnych ograniczeń. Kupują je nieletni i praktycznie każdy kto wejdzie tam z ulicy. Na terenie miasta pojawiają się młodzi agresywni ludzie, którzy zaczepiają przechodniów. A na ulicach leżą opakowania po tak zwanych „Talizmanach kierowców”, w które jak widać pakowana jest marihuana. W ostatnim czasie sklep wydawał się nieczynny, lecz gdy przyjrzymy się bliżej widać, że jest tam duży ruch. Na drzwiach zawieszono godziny otwarcia, zmieniane nawet na okres świąteczny. Nie czujemy się w naszym mieście bezpiecznie”.

Zdaniem autorki listu, handel odbywa się za przyzwoleniem turkowskiej policji, a nawet jest przez nią chroniony. „Sklep miał pewne ograniczenia tylko przez krótki czas, kiedy to w miejscowej policji następowaly zmiany kierownictwa”. Turkowieńkę zastanawia również fakt, w jaki sposób działalność jest zarejestrowana i w jaki sposób opisany sklep płaci podatki. Czy ma aprobatę władz miasta na taką działalność. Czy pozwolenie na taką działalność jest uczciwe wobec innych mieszkańców Turku.

Pismo trafiło też do Urzędu Skarbowego w Turku, Burmistrza Miasta Turku, Komendy Powiatowej Policji w Turku oraz

Komendy Głównej Policji w Warszawie.

Poprosiliśmy o komentarz turkowskich policjantów. Jak twierdzi rzecznik komendanta Mateusz Latuszewski, lokal na Szerokiej, podobnie jak i inne miejsca, gdzie sprzedawane są artykuły kolekcjonerskie, są pod stałym nadzorem funkcjonariuszy. *„Wiele razy wraz z Sanepidem przeprowadzaliśmy w nich kontrole. W styczniu tego roku zabezpieczonych zostało 169 opakowań substancji, które wysłane zostały do badania – tłumaczy Latuszewski. Jednak policjanci tłumaczą, że muszą działać zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.* ii

Z pokiereszowaną twarzą do szpitala trafił 53-letni mężczyzna, po wypadku, do którego doszło w ubiegły czwartek, na drodze z Turku do Władysławowa. Pod koła samochodu wbiegł łoś.

Uwaga na leśne zwierzęta!



W czwartkowym wypadku ucierpiał 53-letni mieszkaniec Władysławowa.

Do zdarzenia doszło 28 kwietnia, tuż po godzinie 20.00. Droga od Turku do Władysławowa jechało BMW. Samochód dojeżdżał do pierwszej górki, kiedy na jezdnię wbiegł łoś. Kierowca nie tylko nie miał szans, by go ominąć, ale nie miał możliwości wykonania jakiegokolwiek manewru. Zwierzę odbiło się od przedniej szyby samochodu, zgniatając część dachu, a następnie martwe wpadło do rowu. Gdy na miejsce przyjechali strażacy, zarówno kierujący autem 53-latek z Władysławowa, jak i 36-letni Ukrainiec podróżujący w fotelu pasażera, stali przy samochodzie. Ratownicy opatrzyli im

rany twarzy i przekazali ekipie pogotowia ratunkowego. Okazało się, że konieczne jest przewiezienie kierowcy do szpitala. Młodszy z mężczyzn nie wymagał hospitalizacji. Dwie godziny droga przez las była nieprzejezdna.

Dwa dni wcześniej, we wtorek, 26 kwietnia, także po godz. 20.00, w Tarnowskim Młynie (gm. Władysławów) na jezdnię wbiegła sarna, w którą uderzyło audi A4. Tym razem kierowca nie odniósł żadnych obrażeń. Zniszczony został prawy bok samochodu. Tuż po zderzeniu zwierzę pobiegło do lasu.

ii

Kraksza przy stacji paliw

Do zderzenia dwóch samochodów doszło w niedzielny wieczór na ulicy Uniejowskiej w Turku. Poszkodowana została młoda kobieta.

Auta zderzyły się 24 kwietnia, około godziny 22.00, na wysokości Shella. Jadące od strony Uniejowa Audi A4 skręciło w lewo, by wjechać na stację. Jednak siedzący za kierownicą auta mężczyzna nie ustąpił pierwszeństwa BMW, które jechało od kościoła w stronę Uniejowa. Żadnemu z kierowców nic się nie stało. Ucierpiała pasażerka BMW, którą pogotowie zabrano do szpitala. ii



INTERWENCJE



TELEFONY DO ECHA

Protesty związane z planowanym remontem drogi rozpoczęły się przed prawie dwoma laty, jeszcze za czasów burmistrza Zdzisława Czapli. Bo wtedy zrodził się pomysł tej inwestycji. *-Mamy tu tak pięknie, jest zielono, w miarę spokojnie, pełno ptaków* – przekonywali wówczas mieszkańcy bloków Smorawińskiego 5 i 3. To między nimi ma być remontowany drogowy łącznik miejskiej ulicy P.O.W. i powiatowej ulicy Smorawińskiego. Jak to zwykle bywa w takich sytuacjach, pojawili się też gorący zwolennicy remontu, wskazujący na chroniczny brak miejsc parkingowych w tej części miasta. Władze, uznając, że tych drugich jest jednak więcej, zabrały się za przy-

Rusza budowa drogi od POW do Smorawińskiego

Nie wszyscy chcą aż tylu parkingów zamiast zieleni

Ruszyła budowa drogi łączącej P.O.W. ze Smorawińskiego. Zaczęła się od wycięcia całego pasa zieleni przyblokowej, co nie wszystkim się podoba. W miejsce drzew i krzewów, dających dotąd oddech od widoków blokowisk powstaną 32 miejsca parkingowe. *-Czy nie można było znaleźć jakiegoś pośredniego rozwiązania – pytają niektórzy mieszkańcy bloków. Ich zdaniem, część zieleni można było pozostawić, zmniejszając liczbę miejsc na samochody.*

gotowanie dokumentacji. W tym czasie zmieniła się ekipa rządząca Turkiem, wśród przeciwników pojawiła się nadzieja, że jest szansa powstrzymania wycięcia zieleni. Jak mówi burmistrz Romuald Antosik, szkoda było jednak zmarnować przygotowaną przez poprzedników dokumentację, dlatego przeprowadzono konsultacje społeczne. Radna Mariola Kadrzyńska-Siwiek zebrała podpisy lokatorów bloków i wyszło, że większość takiej inwestycji chce. A że mamy demokrację, w której rządzi większość, nie próbując nawet negocjować z mniejszo-

ścią, to w ubiegłym roku miasto złożyło wniosek o dofinansowanie budowy drogi z tak zwanych schetynówek. I dofinansowanie w wysokości 50 procent otrzymało, a 20 kwietnia burmistrz podpisał umowę z wykonawcą. Budowę będzie prowadziła firma Krzysztofa Kucharskiego MAR-BRUK. Wartość prac wynosi 343.713 złotych. W ubiegłą środę rozpoczęła się wycinka drzew i krzewów. Za kilka tygodni ruszą prace budowlane, w ramach których uzupełnione zostanie odwodnienie, wymieniona nawierzchnia jezdni i chodniki, powstaną 32 miejsca

postojowe, w tym 2 dla osób niepełnosprawnych. Zakończenie prac przewidziane jest na połowę września tego roku. Jak mówi Anna Michalak z UM w Turku, do tego czasu mieszkańcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu.

-Naprawdę szkoda, że nie można było osiągnąć porozumienia – mówi jedna z mieszkanki, która rozumie potrzebę zwiększenia miejsc parkingowych w tej części osiedla, ale przypomina, że oprócz młodych ludzi, którzy potrzebują parkingów, są jeszcze starsi mieszkańcy. A dla tych zie-

leń jest często jedyną odskocznią od starości i samotności. *-I zastanawiam się jeszcze nad jednym, dlaczego tej wycinki drzew, skoro była już przesądzona, nie można było zrobić wcześniej? Zanim ptaki uwiły tu sobie gniazda* – mówi rozżalona kobieta.

Okres lęgowy większości gatunków ptaków rozpoczyna się z początkiem marca. Czy w Turku wiedzą, że „Nie będzie ptaków, nie będzie śpiewania”, jak przekonuje Czesław Moził w prowadzonej z wielkim rozmachem w Polsce akcji „Bądź na pTAK”?

ika



We wtorek (26 kwietnia) już było wiadomo, że następnego dnia, zielen z tego miejsca zniknie bezpowrotnie.

Kolejny szalenciec na Alei Solidarności

Pijany kierowca sprawcą wypadku

Chwile grozy przeżyły w piątkowe popołudnie dwie turowianki. Kobiety jechały do przychodni, gdy w ich samochód uderzyło audi A4. Sprawca wypadku uciekł z miejsca zdarzenia. Okazało się, że mieszkaniec powiatu turkowskiego był pijany. Miał 1,02 promila alkoholu.

Matka z córką, 29 kwietnia, miały umówioną wizytę u lekarza, w przychodni przy Alei Solidarności. Około godz. 18.30 były już prawie na miejscu, bo zjechały już z głównej drogi w wewnętrzną, a z niej zaczęły skręcać w prawo, by wjechać na parking. Wtedy na drodze prowadzącej od strony elektrowni pojawił się rozpędzony samochód. Auto uderzyło w bok renaulta turowianek, jego kierowca nie zastanawiając się nacisnął gaz i uciekł. Wypadek widziało kilka osób, które przybiegły zobaczyć, czy pasażerom renault nie się stało. Na szczęście nie odniosły one żadnych obrażeń i samodzielnie wyszły z clio. *-Gdybym jechała prosto, to doszłoby do zderzenia czołowego, a wtedy nie wiadomo*

co by było – mówiła roztrzęsiona kobieta, kierująca renaultem.

Świadkowie twierdzili, że samochód sprawcy to audi A4.

Spisali też jego numery rejestracyjne. *-Za kierownicą siedział starszy mężczyzna. Na pewno jechał za szybko, bo zarzuciło go na zakręcie, zjechał na przeciwległy pas i uderzył w renaulta* – opowiadał jeden ze świadków. Dzięki temu, chwilę później policjanci zatrzymali mężczyznę. Był nietrzeźwy w wydychanym powie-

trzu miał 1,02 promila alkoholu. Pobrano mu też krew do badań. Samochód został na parkingu przy Lidlu, a pijany kierowca trafił na policyjny dołek.

Grupka ludzi zebranych przy Alei Solidarności skarżyła się, że nie tylko główną, ale też tą boczną drogą, gdzie doszło do wypadku, kierowcy jeżdżą jak

szaleni. Gdy byliśmy na miejscu zdarzenia mieliśmy okazję przekonać się o tym, bo chwilę po wypadku przejeżdżało kilka aut, których kierowcy jechali zdecydowanie za szybko, niż przewidują to przepisy. Nie zdjęli nogi z gazu, mimo że widzieli wypadek i stojących na ulicy ludzi.

ii



Za kierownicą renaulta clio siedziała kobieta, która przywiozła matkę do przychodni.



Samochód sprawcy wypadku stał przy Lidlu, gdy jego właściciel składał zeznania w turkowskiej komendzie.



Krótką historią głupoty, czyli jak ks. Chmielowski głowy meblował dawnym Polakom

Na poziomie rzeczywistości gminno-powiatowej szczególnie łatwo dostrzec, jak bardzo brakuje nam trzech poprzednich stuleci. Wtedy to inne narody uczyły się budować sprawne państwo, a my nad Wisłą co najwyżej toczyliśmy boje o własne państwo lub co najwyżej o to czyje ono ma być. I obecna Polska lokalna aż nadto dostarcza dowodów na to jak bardzo rzeźbi machina polityczno-administracyjna. Było to widać gołym okiem i słycać nagim uchem w trakcie ubiegłotygodniowego Walnego Zgromadzenia Tureckiej Izby Gospodarczej. Ale na początek winien jestem oddać sprawiedliwość aktualnym władzom Izby. Bowiem o ile przez całą poprzednią dekadę TIG uchodziła za mocarza w sferze ekonomicznej, to jednocześnie była kartem politycznym. I to nawet na lokalnej scenie. Tymczasem pod obecnym kierownictwem Izba zdaje się powoli wybijać na podmiotowość. Chodzi o prezentowanie swoich interesów i forsowanie ich w obszarze władzy lokalnej. Co należy dostrzec i docenić, nie zapominając przy tym, że są to interesy konkretnej grupy

społecznej i często mogą kolidować z interesem publicznym nieco ogólniejszej natury. Ale o ile przedsiębiorcy zrzeszeni w TIG są coraz lepiej zorganizowani i coraz bardziej świadomi swoich celów, to całkiem inne relacje dominują między samorządowcami. Tutaj mamy obrazki, które Thomas Hobbes unieśmiertelnił znaną maksymą *Bellum omnium contra omnes* (wojna wszystkich ze wszystkimi). Jak choćby w postaci licytacji pod hasłem, w której gminie będzie najniższy podatek od środków transportu. Pod koniec roku ubiegłego zaczął wójt obwarzanka, na co na Walnym TIG-u odpowiadał wójt Broniszewski. Przecież to jest jakaś schizma. Zachodzi obawa, że za moment ktoś zacznie dopłacać do tej czy innej daniny. I aż prosi się o sensowną interwencję państwa. Co nie omieszkałem podpowiedzieć obecnemu na sali asystentowi posła Bartosika. Ale na tych łamach wielokrotnie już alarmowałem o wyjątkowo brutalnym egoizmie i nagłym partykularyzmie uprawianym przez udzielne, samorządowe ksiąstewka. A idea współpracy jest w naszych samorządach wartością nader

rzadką. Problem korzyści ze współdziałania zrozumieli za to przedsiębiorcy zrzeszeni w TIG. Co widać choćby w powołaniu przez TIG coraz liczniejszych grup zakupowych. Premią za współdziałanie są niższe ceny jakie płać za energię, telefony, przesyłki kurierskie czy paliwo. Ale już nasi samorządowcy dogadać się za bardzo nie potrafią, a nawet nie za bardzo wiem czy w ogóle chcą. Tutaj raczej obowiązują reguły w rodzaju: bij, zabij, albo „nasza chata z kraja”. Albo uczniów sobie podbierzemy, albo pieski wypchniemy poza teren powiatu, że o bardziej wyrafinowanych formach nie wspomnę.

Powtórzmy zatem raz jeszcze – naszym politykom, w tym także i lokalnym zabrakło rzeczonych trzech stuleci. Wtedy to inni uczyli się budować sprawne państwo, a my próbowaliśmy je tylko odwojowywać. Ale może rzecz w tym, że tylko głowy mieliśmy kiepsko umeblowane. Wszak gdy ta „prawdziwa” Europa rozczytywała się w dziełach filozofów, uczonych i temu podobnych, to ulubioną lekturą sarmackiej braci były „Nowe Ateny” księdza Benedykta Chmielowskiego.

Tego samego, który w swojej sławetnej definicji konia przekonywał, że nie trzeba go opisywać. „ponieważ jaki jest, każdy widzi”. Gdy w tym samym czasie Francuzi i Anglicy rozwijali przyrodznawstwo i geografię, to nasz dzielny pleban zalecał zabieranie kogutów wszystkim wybierającym się do Afryki. A to dlatego, że wedle ks. Chmielowskiego afrykańskie pustynie zamieszkują bazylijski, które ze swej natury boją się koguta.

Inni zaś za nasz państwowy analfabetyzm obciążają dwór szlachecki. A zwłaszcza rozpijanie przezeń chłopstwem. Bo był to wyjątkowo dochodowy proceder. Jeszcze na początku XIX wieku propinacyjny monopol przynosił szlachciurze więcej niż folwark z darmową, bo pańszczyźnianą pracą. Później właściciel folwarku dochodem z systematycznego rozpijania „swoich” chłopów musiał dzielić się z aparatem zaborczego państwa. Dlatego, gdy w kolejnych wojnach i powstaniach sporą część inteligencji nieprzyjaciele wyróżnili, niby kto miał to sprawne państwo budować?

W tym miejscu przypomnę, że przez

całe dwudziestolecie międzywojenne maturę w tureckim liceum uzyskało niewiele ponad dwie i pół setki absolwentów. Bodaj 275. Przyjmuje się, że do 1945 r. zginęło ponad 30 proc. obywateli z wykształceniem średnim. W przypadku naszego powiatu był to nawet wyższy odsetek. Czyli w powojennym Turku i w powiecie ludzi z maturą mogło być niewiele więcej niż półtora setki. Góra. A z wyższym wykształceniem niewiele więcej niż dwa tuziny. Marcin Zaremba szacuje, że w całej Polsce roku 1945 ludzi z wyższym wykształceniem mogło być coś koło 60 tysięcy. W sumie. I na prawdziwy cud zaskrawa to, że z takimi kadrami udało się zbudować nowoczesne społeczeństwo. I to budowniczo Mirandy, kopalni czy elektrowni powinni być patronami tureckich ulic. Nawet, gdyby miało to obruszyć rozzuchwalonych ponad wszelką miarę większych i mniejszych dekomunizatorów. Bo znów ktoś nam chce meblować głowy i serca. Tak jak przed 300 laty udało się to ks. Chmielowskiemu.

Andrzej Jarek

Nie zakończyły się kontrowersje wokół dyrektorskiego stanowiska

W Tuliszkowie konkurs zostanie powtórzony

Nie dalej jak tydzień temu informowaliśmy, że Zespół Szkół w Tuliszkowie ma nowego dyrektora. Konkurs wygrała, oczekiwana przez część nauczycielskiego środowiska, geograficzka Mirosława Puszcz-Majda. Kilka dni temu burmistrz Grzegorz Ciesielski, powołując się na zastrzeżenia przedstawiciela kuratorium, unieważnił procedurę. Zostanie ona powtórzona w maju.

Konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Tuliszkowie odbył się 14 kwietnia. Wystartowała w nim nauczycielka geografii tej placówki Mirosława Puszcz-Majda, a także, co wywołało duże niezadowolenie wśród pracowników szkoły, wiceburmistrz Piotr Hryniuk. Oboje stanęli przed dziewięcioposobową komisją, w skład której weszli zarówno przedstawiciele urzędu, jako organu prowadzącego

oraz szkoły, oraz kuratorium, Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i związków zawodowych. Jak mówiła zaraz po konkursie przewodnicząca komisji, Elżbieta Krzempek, oboje kandydaci byli znakomicie i profesjonalnie przygotowani. Głosami w stosunku 3 do 6 na dyrektora placówki wybrano Mirosławę Puszcz-Majdę. Na tym się jednak nie skończyło.

W minionym tygodniu bur-

mistrz Ciesielski swoim zarządzeniem unieważnił procedurę konkursową. Powodem tego był fakt, że wizytatorzy Kuratorium Oświaty z Poznania, będący także członkami komisji złożyli zastrzeżenie co do jej składu. „Wyrzili pogląd, że obecność osób z organu prowadzącego (pracownicy Urzędu Miasta i Gminy Łukasz Marciniak i Barbara Kozłowska – przyp. red.) budzi wątpliwości co do zachowania zasa-

dy bezstronności i obiektywizmu” – czytamy w uzasadnieniu. –*Skoro takie stwierdzenie znalazło się w protokole konkursowym, musiałem unieważnić procedurę. Trzeba było tak zrobić, by była transparentność* – wyjaśnia Grzegorz Ciesielski.

Kolejny raz chętni, by zostać dyrektorem mogą składać oferty do 11 maja. Konkurs zostanie powtórzony. Kto jednak tym razem zasiądzie w komisji? Jeśli Piotr Hryniuk

ponownie zdecyduje się powalczyć o dyrektorski stołek, problem się powtórzy. Z jednej strony organ prowadzący, czyli urząd ma bowiem obowiązek wystawić swojego przedstawiciela do komisji konkursowej, z drugiej głosować nad kandydaturą wiceburmistrza znów będą jego podwładni. Jak mówi Grzegorz Ciesielski, tym dylematem zajmują się teraz prawnicy.

boxa

W poniedziałek, 4 kwietnia wójt Krzysztof Zajac ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół we Władysławowie. Od września 2015, czyli od kiedy radni powołali Zespół do życia, obowiązki te pełniła Urszula Maciejewska. Nikt poza nią nie zdecydował się powalczyć o to stanowisko.

Zarządzenie wójta ogłaszające konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół pojawiło się na

11 maja konkurs we Władysławowie

Na dyrektorskim stołku bez zmian

początku kwietnia. Chętni mieli czas do 20 kwietnia, by złożyć w Urzędzie Gminy odpowiednie, wymagane dokumenty. Mimo wcześniejszych zapowiedzi, nie zrobił tego były dyrektor podstawówki, Daniel Kusz. Wieść gminna niosła także inne nazwiska,

kto ostatecznie zdecydował się stanąć przed komisją? Jak mówi wójt Krzysztof Zajac, konkurs będzie tylko formalnością, gdyż dokumenty złożyła jedna osoba, Urszula Maciejewska, pełniąca od września obowiązki dyrektora Zespołu Szkół we Władysławowie.

Komisja, której przewodniczącym będzie z ramienia organu prowadzącego Piotr Szewczyński, a członkami przedstawiciele rady

rodziców i związków zawodowych, wysłucha jej koncepcji na prowadzenie placówki, we środę 11 maja.

boxa

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

ks. Jan Twardowski

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wielkie serca i życzliwość oraz uczestniczyli we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

s.t.p.

Andrzeja Wiśniewskiego

Ks. Proboszczowi parafii NSPJ w Turku, Izbom Lekarskim, Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym za okazaną pomoc, współczucie, wieniec, kwiaty i zamówione intencje mszalne podziękowania składają

rodzice, siostry z rodzinami, żona z dziećmi i pozostała rodzina

Tydzień bibliotek, a w Turku

Gwiazdą będzie Kabaret Czesuaf

W piątek, 13 maja, wystąpi w Turku Kabaret Czesuaf. Będzie „gwiazdą” Tygodnia Bibliotek.

W ramach Tygodnia Bibliotek, miejska ksiąznica zaplanowała kilka działań, w których istotną rolę odegrają kabareciarze z Czesuafa. Będą nie tylko czytali bajki dzieciakom, ale także zaproszą młodzież na trzydniowe warsztaty z improwizacji kabaretowej (11, 12 i 13 maja). Kulminacyjnym momentem będzie występ kabaretu na scenie Domu Strażaka w Turku (piątek 13 kwietnia, godz. 20.00). Bilety w cenie 15 zł do nabycia w

muzeum oraz w siedzibie miejskiej biblioteki przy ul. Dworcowej.

A na przyszły tydzień zapraszamy naszych czytelników na osobiste, oczywiście na łamach Echa Turku, spotkanie z Wojtkiem Kowalczykiem, członkiem kabaretu, rodowitym turekianinem. Opowie naszym czytelnikom czego najbardziej brakuje mu w wielkim mieście. I dlaczego Turek jest dla niego nadal miejscem niezwykłym.

ika

Mizerna kondycja bibliotek gminnych musi wpływać na fakt, że Polacy czytają wyjątkowo mało. Opublikowany właśnie przez Bibliotekę Narodową raport o czytelnictwie nie pozostawia w tej sprawie żadnych złudzeń. Zaledwie 37 proc. Polaków w ubiegłym roku przeczytało choćby jedną książkę lub jej fragmenty. Tak źle jeszcze nie było. A jak w tym świetle wypadają mieszkańcy gmin powiatu tureckiego? Zwiernikiem poziomu czytelnictwa na prowincji w poniższym tekście jest kondycja gminnych bibliotek z wyłączeniem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Turku. Bowiem ten przypadek jednak wymaga oddzielnej analizy.

Dla sporej części naszego społeczeństwa dużym wstrząsem okazał się niedawny raport Biblioteki Narodowej, z którego wynika, że w roku ubiegłym zaledwie 37 proc. Polaków przeczytało choćby jedną książkę lub jej obszerniejsze fragmenty. Wprawdzie nigdy z czytelnictwem u nas za dobrze nie było, to w całym minionym ćwierćwieczu nigdy aż tak źle, jak obecnie. Za wszelkie próby tłumaczenia tej naszej katastrofy czytelnictwa ekspansją nowych mediów elektronicznych wyglądają całkiem niepoważnie na tle choćby naszych najbliższych sąsiadów.

Cześć mądrzejsi od Polaków

Pomniemy już nawet kraje skandynawskie, gdzie czytelnictwo jest na poziomie 90 proc. Wystarczy rzut oka na Czechy, gdzie czyta 84 proc. populacji, aby dostrzec poziom naszych katastrofalnych 37 proc.! W tej sytuacji nader często przywoływany

Czytelnictwo sięga dna

Gminne biblioteki stać tylko na żebracze zakupy

jest argument o biednych społeczeństwie i wysokich u nas cenach książek. Przyjmując ewentualnie zasadność tego rozumowania, to remedium na to winny być dobrze zaopatrzone i zadbane biblioteki publiczne. A szczególną rolę winny wypełnić księżnice w małych miejscowościach położonych, jak to się mawia, daleko od szosy.

Z zaprezentowanych danych widać, że gminnym bibliotekom publicznym w powiecie tureckim trudno jest sprostać zadaniu ożywienia czytelnictwa. Bo czy w ich przypadku potencjalny czytelnik może mieć przekonanie, że każda z tych bibliotek gminnych dysponuje książkami, które ukazały się w minionym tygodniu. I jak udam się do mojej biblioteki gminnej, to będą tam książki, o których właśnie mówi się i pisze w mediach? Wolne żarty. Ale nie może być inaczej, jeśli w poszczególnej placówce gminnej w roku ubiegłym zakupiono od 365 egzemplarzy (Dobra) do 903 (Brudzew). W tym miejscu wypada zaznaczyć, że w roku 2015 wydano w Polsce ponad 36 tysięcy tytułów.

Lampa ważniejsza od książek!

No cóż, widać, że dla samorządów wydatki na zakup księgozbiorów, to sprawa bardzo marginalna. Samorządy gminne naszego powiatu reprezentują wręcz idealną

Stan bibliotek publicznych w gminach powiatu tureckiego

Nazwa biblioteki	Liczba czytelników	Liczba wypożyczeń	Liczba zakupionych książek
Biblioteka Publiczna Gminy Brudzew	684	19.433	903
Biblioteka Publiczna w Dobrej	374	5922	365
Biblioteka Publiczna w Kawęczynie z siedzibą w Kowalach Pańskich	338	3919	485
Gminna Biblioteka Publiczna w Malanowie	905	18.200	746
Biblioteka Publiczna Gminy Przykona	691	6232	612
Biblioteka Publiczna Gminy Turek w Ślōdkowie	454	7641	445
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Tuliszkowie	703	13.804	725
Biblioteka Publiczna Gminy Władysławów	1164	1.10.779	583
Razem	5313	-	4864

modelową średnią. Otóż kluczowym wskaźnikiem poziomu nakładów na czytelnictwo jest liczba zakupionych woluminów na stu mieszkańców. W Polsce średnia to nieco ponad 8 egzemplarzy!!! W ośmiu bibliotekach gminnych w roku 2015 łącznie zakupiono 4864 woluminy, a w powiecie (bez miasta) mamy ok. 59.000 mieszkańców, to daje 8,2 zakupionych egzemplarzy na każde sto mieszkańców powiatu tureckiego. Tymczasem średnia europejska to 25, a we wspomnianych wyżej krajach skandynawskich – ponad 30!

Słowem, gminni bibliotekarze na nowe zakupy po prostu nie mają pieniędzy. Dowodem może być sytuacja jaka panuje w Malanowie, a więc w jednej z wiodących w powiecie bibliotek gminnych. Dotacja z gminnego budżetu w roku 2015 wyniosła

152 tys. zł, do tego niespełna 7,5 tys. złotych puli ministerialnej. Co malanowskiej księżnicy pozwoliło na zakupy 746 książek o łącznej wartości 17,4 tys. złotych. I jest to drugi wynik w powiecie!

Wstyd, 45-latk nie czytają!

Innym mitem, który pod wątpliwość poddaje struktura wiekowa czytelników w Malanowie jest przekonanie, że to osoby starsze ponoć czytają więcej. Z danych księżnicy malanowskiej wynika, że w grupie wiekowej powyżej 45 lat jest tam zarejestrowanych jedynie 154 czytelników na łączną liczbę 905. Jednocześnie ta ostatnia wielkość wskazuje, że w roku 2015 osoby korzystające z biblioteki stanowiły jedynie 13,85 proc. populacji gminy Malanów. A przecież wśród pozostałych gminnych placówek tego typu biblioteka ta

Czytelnicy według wieku w gminie Malanów w roku 2015

Wiek	Liczba
do lat 5	7
od 6 - 12	212
od 13 do 15	95
od 16 do 19	109
od 20 do 24	88
od 25 do 44	240
od 45 do 60	93
pow. 60 lat	61

legitymuje się wskaźnikami powyżej średniej powiatowej. To zaś niestety prowadzi do wniosku, że w sprawie poprawy czytelnictwa na terenie naszego powiatu trudno o nadzieję. Za to nie brakuje przesłanek, że może być jeszcze gorzej. **Andrzej Jarek**

Nie będzie jednej instytucji kultury we Władysławowie...

GOK i biblioteka pozostają samodzielne

23 października ubiegłego roku Rada Gminy Władysławów przegłosowała pomysł zamiaru połączenia miejscowej Biblioteki i Gminnego Ośrodka Kultury. Nie dano się wtedy wypowiedzieć na ten temat szefom obu placówek, obowiązkiem było jednak zapytanie o zdanie ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Ten niedawno powiedział takiemu pomysłowi stanowcze nie.

Pół roku temu, podczas jednej z październikowych sesji we Władysławowie, bez dyskusji i zbędnych rozmów, radni przyjęli pomysł połączenia gminnych placówek kultury – biblioteki i GOK-u. Właściwie nie dziwnego, skoro niewiele wcześniej bezrefleksyjnie zamknęli dwie biblioteczne filie – w Kunach i Wyszynie, mające naprawdę niezłe wyniki czytelnictwa, nie zastanawiając się nad konsekwencjami. Dlaczego mieli więc pytać o coś tak oczywistego, jak połączenie dwóch instytucji

mieszczących się w tym samym budynku. A jednak różnych.

Nikt nie zastanowił się wtedy po co? Czy da to jakiejkolwiek korzyści? Choćby i finansowe? Jeśli tak, to jakie? W uzasadnieniu można było przeczytać slogany typu „elastyczne i efektywne wykorzystanie zasobów materialnych obu instytucji” czy „sprawniejsza organizacja pracy” – żadnych konkretów.

Na szczęście pomysły płynące z urzędniczych głów, muszą być weryfikowane. Uchwała intencyjna została

wysłana do Krajowej Rady Bibliotecznej i Biblioteki Wojewódzkiej. Wniosek o zgodę na połączenie został także skierowany do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Odpowiedź właśnie nadeszła. Minister nie wyraził zgody na połączenie, argumentując to dość sucho – „w ocenie ministra kultury i dziedzictwa narodowego połączenie instytucji może spowodować uszczerbek w wykonywaniu dotychczasowych zadań Gminnej Biblioteki we Władysławowie”. Zresztą nie tylko minister

zapatrywał się negatywnie na urzędnicze plany, podobnie dyrektorzy i pracownicy obu instytucji. Czy to więc koniec? – *Rada może zrobić wszystko, ale jeśli jest taka wola, by nie łączyć to niech tak zostanie. Nic na siłę* – mówi Krzysztof Zajac. Jego zdaniem, mimo niechęci z wielu stron, stworzenie jednej instytucji miałoby sens. – *Wszystko lepiej by działało, GOK zyskałby pracowników, a ci otwierając dom kultury już od godziny dziesiątej, mogliby też otwierać od razu bibliotekę. Łatwiejsze byłoby też rozliczanie rachunków czy faktur* – wymienia wójt. Może gdyby wójt rozpoczął procedurę łączenia od takich wyjaśnień, od poinformowania dyrektorów i przedstawienia im konkretnego planu, dziś sytuacja wyglądałaby zupełnie inaczej. **boxa**

Powiatowa majówka w Kaczkach

Eko piknik i rolnicza wystawa

Degustacja ekologicznej żywności, wymiana elektrośmięci na sadzonki czy porady specjalistów od ekologicznych kosmetyków – to naprawdę tylko część atrakcji, jakich doświadczymy w Kaczkach Średnich podczas powiatowej majówki, 8 maja.

Wszyscy amatorzy zdrowego życia, żywienia i rozrywki wszelakiej powinni zarezerwować sobie niedzielę 8 maja na pobyt w Kaczkach. W tym dniu odbędzie się VII Wystawa Rolniczo-Ogrodnicza oraz Eko Piknik. W programie wiele atrakcji. Oprócz tego, że będzie można kupić sadzonki roślin i drzew, sprzęt ogrodniczy czy elementy małej ogrodowej architektury, to na miejscu czekać

mają także doradcy w dziedzinie tworzenia i utrzymania ogrodów. Dla rolników przygotowano z kolei pokaz nowoczesnych maszyn do uprawy roli, będzie można dowiedzieć się i zobaczyć na czym polega rolnictwo precyzyjne.

W części ekopiknikowej zaprezentowane zostaną technologie odnawialnych źródeł energii, będzie degustacja żywności ekologicznej, będzie można wymienić

elektrośmięci na sadzonki oraz otrzymać porady specjalistów w dziedzinie ekologicznej kosmologii. Poza tym zaplanowano wiele konkursów z nagrodami dla dzieci, pokazy służb mundurowych, konne a także zjazd motocykli. Organizatorzy, czyli turkowskie starostwo i dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich zapraszają już na godz. 10.00! **ika**



Oddaj krew w maju

Polski Czerwony Krzyż oraz Intermarche zapraszają na otwartą akcję poboru krwi.

Akcja odbędzie się w sobotę 7 maja 2016 od godz. 9.00 do 13.00. Na placu przed Intermarche w Turku stanie specjalny bus do poboru krwi. **ika**

REKLAMA

BARBORKA HOSTEL

24h

1 NOCLEGI

- Pokój 1 os. od 59 zł
- Pokój 2 os. od 99 zł
- Pokój 3 os. od 140 zł

62-700 Turek, ul. Legionów Polskich 8
tel. 63 278 72 98, kom. 663 042 802
barborka@unicom.turek.pl

SALA BANKIETOWA

- imprezy okolicznościowe
- wesela, komunie, chrzciny, 18-nastki
- konferencje, spotkania biznesowe
- stółkiwa- domowe obiady
- catering

STOPY już od 20 zł/os. **STÓŁKIWA**

XV sesja Rady Powiatu Tureckiego

Problemy ogromne i taka sobie prowizorka

Wśród trzech newralgicznych obszarów leżących w gestii władz powiatu tureckiego mamy drogi, szpital i oświatę na poziomie ponadgimnazjalnym. I na czwartkowej (28 kwietnia) sesji Rady Powiatu dyskutowano nad stanem dróg powiatowych i szpitala. Zaś obraz jaki się z tej dyskusji wylania wskazuje, że znacząca zmiana na lepsze obecnego stanu rzeczy stawia obecną ekipę rządzącą w obliczu zadania na miarę czegoś w rodzaju misji niemożliwej. Bo zarówno drogą powiatową, jak i turkowskemu szpitalowi przydałoby się jakaś czarodziejska różdżka.

Czy powiatową drogę można butem rozebrać

Stan dróg będących w gestii władz powiatu tureckiego stanowi rezultat kilku czynników. A już z pewnością należy stwierdzić, że w przypadku powiatu tureckiego przydzielono mu zbyt wiele szlaków komunikacyjnych, nie zapewniając przy tym środków finansowych nawet na poziomie odtworzeniowym. W efekcie trudno się dziwić, że na chwilę obecną tylko 94 km dróg powiatowych na ponad 304 takie szlaki komunikacyjne jest w stanie, który można uznać za dobry. Czyli tylko 31 proc. dróg powiatowych odpowiada obowiązującym normom. Pozostałe niemal 70 proc. tylko umownie można zaliczyć do kategorii dróg biegnących w Europie. Bo pomijając już nawet fakt, że ponad 28 km stanowią drogi o nawierzchni gruntowej, to nazwanie wielu odcinków drogami

asfaltowymi zakrawa na kiepski, a przede wszystkim bardzo ponury żart. Ich stan tyleż nader barwnie, co dosadnie zdefiniował kierownik Zarządu Dróg Powiatowych Andrzej Paruszewski, zauważając w trakcie czwartkowej sesji, że „butem można je rozebrać”. Mając na myśli m. in. takie odcinki dróg jak Wrząca - Smaszew, Skarżyn - Miłaczew, Targówka, czy Józefów.

Tymczasem w przedłożonym na sesji radnym dokumencie o stanie dróg powiatowych pojawia się informacja, że w roku 2015 na inwestycje w sieć dróg powiatowych wydano nieco ponad 928,5 tys. złotych. Podczas, gdy zaproponowana niedawno wartość 29 drogowych zadań inwestycyjnych opiewa na łączną sumę 16,8 mln złotych. Czyli, raptem niecały milion złotych wydano przez rok, a najpilniejsze potrzeby szacowane są na prawie 17 milionów. Ot, taka sobie bagatelna różnica.

Polityczna akrobatyka drogowa

W tej sytuacji, jak każdy starosta turecki, również i Mariusz Seńko skazany jest w polityce inwestycji drogowych na istne szpagaty i temu podobne figury akrobacji polityczno-finansowej.

Zwłaszcza, że Seńko od początku swojej kadencji inwestycje drogowe wskazywał dopiero jako trzecie w swoich preferencjach, po kwestiach oświaty i powiatowego szpitala.

Ale presja ze strony wielobarwnej koalicji i oplakany stan wielu dróg niejako wymuszają na ekipie starosty Seńki nieco większe zainteresowanie inwestycjami drogowymi. Jednak ewentualne wydatki drogowe powiatu Seńko uzależnia od finansowego zaangażowania ze strony poszczególnych gmin. I z wypowiedzi starosty podczas czwartkowej sesji wynika, że jedyną gminą, która

nie zadeklarowała partycypacji w kosztach inwestycji drogowych powiatu jest gmina Tuliszków. Co starosta Seńko mógł tym mocniej akcentować, bowiem akurat w dniu czwartkowej sesji najpierw radni z Malanowa zdecydowali o dofinansowaniu z gminnego budżetu inwestycji na drodze Skarżyn-Miłaczew, a jednocześnie dopięte zostały szczegóły inżynierii finansowej w sprawie głośnej ulicy Smorawińskiego. Seńko zapewnił, że ta turkowska ulica zostanie zrobiona najpóźniej do końca obecnej kadencji.

Szpital, czyli stan chronicznie beznadziejny

Nasz powiat ma bodaj jeszcze większe kłopoty ze szpitalem niż z finansowaniem inwestycji drogowych. Mówiąc zaś bardziej precyzyjnie, to istota problemów ze szpitalem polega na chronicznej różnicy między przychodami placówki, a kosztami jej funkcjonowania. Przez dotychczasowe 17 lat funkcjonowania instytucji powiatu właśnie problemy SP ZOZ w Turku były najbardziej wdzięcznym polem, na którym każdorazowa opozycja mogła do woli, i w sumie dość bezkarnie, krytykować aktualnie rządzącą ekipę. Tylko dyrektorzy szpitala zmieniali się równie często, jak wiosenna aura. A od grudnia 2014r. na fotelu dyrektorskim SP ZOZ w Turku zasiada Dawid Klecha. Obraz stanu szpitalnych finansów jaki wylania się z przedstawionego radnym sprawozdania można by najkrócej skwitować jako chroniczny stan przedzawałowy. Czyli stabilnie kiepsko. Aż chciałoby się dodać – Jak zwykle. Oto za rok 2015 szpitalne przychody były na poziomie 33,3 mln zł, przy kosztach – 33,8 mln zł. W rezultacie strata na sprzedaży sięgnęła niemal 485 tys. złotych, a minus na działalności gospodarczej sięgnął 542,8 tys. złotych. W tym miejscu pesymiści odnotują stan chronicznej straty finansowej, a nieco bardziej pozytywnie nastawieni zauważą, że poziom ubiegłorocznej straty jest najniższy bodaj od roku 2008. Ale też nie w ubiegłorocznym wyniku finansowym leży istota kłopotów turkowskiej lecznicy. Jej ilustracją jest stan zobowiązań, który na koniec 2015r. wyniósł 12.88.210 złotych.

I bez jakiegos wsparcia systemowego nie bardzo widać szanse na rozwiązanie tego problemu. O czym przekonują dane finansowe

we szpitala na koniec lutego br. Wysokość zobowiązań tej placówki osiągnęła granicę 14 mln złotych, zaś w tej kwocie suma zobowiązań wymagalnych, czytaj przeterminowanych, znów oscyluje na poziomie powyżej 3 milionów. Słowem, Houston, mamy problem! Przy którym wytykanie dyrektorowi szpitala zbytnią lakoniczność sprawozdania finansowego wygląda na bezradne sięganie po środek zastępczy. Tylko czy z drugiej strony nie są formą zaklinania rzeczywistości nadzieje na poprawę jakie pokłada ekipa starosty Seńko w inwestycjach w nowoczesny sprzęt leczniczy? Zarazem należy przyznać rację staroście, który słusznie w czwartek podkreślił, że na katastrofalny stan szpitalnych finansów „zapracowały” kolejne ekipy rządzące powiatem, a jemu po prostu przyszło z tym wyzwaniem się zmierzyć.

Prawie jak bibliotek, czyli trwałość wszelkich prowizorek

Przy marnej kondycji szpitala, a nawet przy mizerii inwestycji drogowych powiatu, to kolejna kwestia podnoszona w trakcie czwartkowej sesji ma pod względem finansowym wymiar isticie mikroskopowy. Niemniej o randze symbolicznej. Chodzi tu o tak mirażowy twór, jak Powiatowa Biblioteka Publiczna, której sprawozdanie finansowe za rok 2015 zaprezentowano radnym. Wydarzenia związane z prezentacją tego dokumentu potwierdzały starą prawdę o trwałości rozmaitych prowizorek, a jednocześnie pokazywały ulotność i wybiórczość ludzkiej pamięci, a już polityków w szczególności. Oto radny Marian M. Marczewski słusznie krytykował istnienie takiego bytu jak owo biblioteczne dziwadlo powiatowe i apelował o powrót do sytuacji sprzed 2014r., kiedy ta nibyksiężna powiatowa funkcjonowała w ramach biblioteki miejskiej. Tyle że radnego jakby pamięć zawiodła, bowiem jakoś nie przeciwstawił się forsowanej przez burmistrza Czaplę decyzji o wyłączeniu powiatu z rzeczoności biblioteki. Wtedy poszło bodaj o różnicę rzędu 50 czy 60 tys. złotych. W rezultacie mamy dość niewydarzoną instytucję, na którą powiatowy budżet w roku ubiegłym wyasygnował 120 tys. złotych. I dlatego postulat MMM o włączeniu PBP do biblioteki miejskiej jest ze wszech miar słuszny. Ale zachodzi bardzo poważna obawa, że znów potwierdzi się stara zasada, że nową instytucję bardzo łatwo się powołuje, ale już trudniej idzie z jej likwidacją.

Andrzej Jarek

W Dobrej

Dyskusja o drogach wciąż trwa

Dobra idzie w ślady gminy Kawęczyn. Zamierza dofinansowywać remonty dróg powiatowych, a następnie je przejmować. Burmistrz Andrzej Piątkowski zapowiedział budowę drogi ze Skęczniewa do Kościanek i dofinansowanie powiatowi budowy chodnika w Skęczniewie.

Kwietniową sesję Rady Miejskiej w Dobrej można nazwać „wyjściową”. Obrady odbyły się w Długiej Wsi, a konkretnie świetlicy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. Przybyłych powitał Marek Milczarek - dyrektor szkoły: *-Cieszę się, że sesja odbędzie się w naszych progach. Jest to okazja do zapoznania się z warunkami w jakich uczą się dzieci - stwierdził dyrektor. Wyraził jednocześnie nadzieję, że radni zechcą gościć w szkole filialnej w Piekarach.*

Uczestnikiem sesji był Tadeusz Gebler - przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego, toteż nie brakowało pytań dotyczących stanu dróg powiatowych. Sołtys Adam Sekura ponownie apelował o naprawę drogi w jego wsi. W ubiegłym roku przewodniczący Gebler obiecał solidną naprawę. Roboty wykonano, ale na niewiele się zdały. Droga ponownie dziurawa. W przerwie obrad wywiązała się dyskusja na ten temat. Między innymi sołtys Paweł Wszędybył z Miłkowic opowiadał, jak powiatowe służby drogowe niefachowo wykonują naprawy, na dodatek w czasie deszczu, a nawet mro-

zu. Radny Jan Dzierdzicki powiedział, iż doszły go słuchy o niemożliwości przeprowadzenia remontu pasów drogowych na ulicach przedmieścia Zamysłów, czyli: Słonecznej, Świętojańskiej, Placu Zamysłów i ks. Ludwika Sperczyńskiego. Powiedział, że stan jezdni i chodników, szczególnie po ułożeniu tam kolektora sanitarnego jest fatalny. *-Trzeba to poprawić, bo będzie wypadek - alarmował.*

Do tych spraw ustosunkował się przewodniczący Gebler: *-Wiem jaka jest droga na Józefowie. W ubiegłym roku trochę tam poprawiali. Naprawa zabezpieczyła te dziury i ten fatalny stan drogi, ale nie została wykonana w sposób, który generuje wysokie koszty, a wiemy, że na to nas nie stać - tłumaczył się przewodniczący. -Wczoraj podczas sesji powiatowej omawialiśmy temat dróg. Między innymi jedna z czterech dróg, która była wymieniona przez kierownika Paruszewskiego z tych najgorszych, to droga w Józefowie. Bieżące remonty na niej będą wykonywane. Na solidne remonty nas nie stać. Odpowiadając na pytanie doty-*

czące Zamysłowa myślę, że w tym roku nie uda się tego zrobić. Będziemy realizować ulicę Kościuski i będziemy skłaniali się w kierunku Skęczniewa, jeżeli chodzi o chodnik.

Przewodniczący obiecał interweniować u kierownika Paruszewskiego, by poprawiono nierówności i wyrwy na Zamysłowie.

Na temat remontów dróg powiatowych wypowiedział się także burmistrz Andrzej Piątkowski. Poinformował, że w 2016 roku Starostwo Powiatowe wykona inwestycję na ulicy Kościuski (do cmentarza parafialnego). Po tym remoncie gmina przejmie tę ulicę. Burmistrz niskie nakłady powiatu na drogi, tłumaczył wydatkami na remont szpitala, co jego zdaniem okroiło budżet. Zapowiedział, że wystąpi z propozycją dołożenia do remontu ulicy Kościuski kwotę, która przekraczała będzie 100.000 zł. Zaproponuje także pokrycie 50 proc. kosztów budowy chodnika w Skęczniewie. Przewidywany koszt to 550.000 zł. Zapowiedział też budowę drogi Skęczniew-Kościanki. (art)

Panu
Mariuszowi Jaśkiewiczowi
oraz Najbliższej Rodzinie
Wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

Taty

Składa
Zarząd i Pracownicy
ZUW Sp. z o.o. w Koninie

TEKST SPONSOROWANY

Nieruchomości w Turku pięknieją i nabierają wyrazistości

Rozmowa z Przemysławem Jeżykiem pełnomocnikiem spółki Galeria Turek, która prowadzi realizację przedsięwzięcia deweloperskiego o charakterze mieszkaniowym przy ulicy Milewskiego 8.



Proszę krótko scharakteryzować powyższe określenia.

- Mówiąc o przestrzeni chce zwrócić uwagę na powierzchnie projektowanych salonów, łazienek czy komunikacji. Powierzchnie salonów we wszystkich mieszkaniach mają powyżej 20 metrów kwadratowych a łazienek powyżej 5 metrów, choć znajdziemy i takie powyżej 16 metrów kwadratowych, z miejscem na organizację sauny. Komfort będzie widoczny w każdym elemencie wykończeniowym, jak np. zabudowa loggi czy bardzo

Skąd pomysł na takie zagospodarowanie Tary?

- Ten śmiały projekt koresponduje z obecną tendencją na rynku. Zauważmy, że lokalizacja tej inwestycji komponuje się z nowatorskim podejściem do zagospodarowania terenu ulic Milewskiego i Dworcowej. Zmienia się dotychczasowy charakter tej części miasta. Przedsięwzięcie zostało ujęte w Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Turek na lata 2011-2020 i spełnia także założenia społeczne nakreślone przez władze samorządowe.

Co Pana wiąże z tą inwestycją?

- Od wielu lat zajmuje się zagadnieniami z obszaru gospodarki nieruchomości. Swą działalność prowadzę w Kaliszu, jednak od 20 lat zamieszkuje w Turku. W związku z czym bardzo chętnie przystąpiłem na propozycję inwestora. Po przeanalizowaniu projektu uznałem go za bardzo interesujący. Miałem wielokrotnie do czynienia z podobnymi realizacjami projektów w Kaliszu, Ostrowie czy Poznaniu. Wszystkie zakończyły się powodzeniem.

Czym odróżnia się zatem ten projekt deweloperski od innych w naszym mieście?

- Podejściem projektowym, wykorzystaniem bryły istniejącego budynku o charakterze przemysłowym na cele mieszkaniowe. Można zatem mówić o przestrzeni, komforcie, bezpieczeństwie, rozmachu.

Mieszkania przy ul. Milewskiego wyróżniają się od innych w Turku śmiałym podejściem projektowym, wykorzystaniem bryły istniejącego budynku o charakterze przemysłowym na cele mieszkaniowe. Można zatem mówić o przestrzeni, komforcie, bezpieczeństwie, rozmachu.

dużych tarasów zlokalizowanych na ostatniej kondygnacji, ale także automatyka odczytów licznikowych – wszystko sterowane radiowo. Inwestor dokłada wszelkich starań aby wszystkie detale były niepowtarzalne. Proszę zwrócić uwagę chociażby na windy – zostaną zamontowane



te z wysokiej klasy o dużej powierzchni – z przewozem mebli nie będzie zatem problemów. Komfort to także 36 miejsc parkingowych w przyziemiu budynku – rozwiązanie typowe dla najbardziej nowatorskich rozwiązań. Wykończenia części wspólnych budynku, adaptacja przestrzeni wokół obiektu – wszystko to będzie mieć wpływ na dobre samopoczucie wszystkich mieszkańców i ich gości. Na koniec krótko o oknach – zostaną użyte

rzeczywistości – o czym można się przekonać już na budowie.

Do kogo skierowana jest oferta?

- Do wszystkich osób zainteresowanych nabyciem własnego mieszkania. Ceny sprzedaży są zbliżone do średnich na naszym rynku. Upublicznienie informacji o sprzedaży nastąpiło w momencie ogromnego zainteresowania rządowym programem dopłat do mieszkań tzw. MdM. Mamy sporo zapytań osób młodych do 35

- Otrzymuję wiele zapytań zarówno o rozwiązania konstrukcyjne, jak i cenę mieszkań. Posiadamy wiele deklaracji o chęci rezerwacji poszczególnych mieszkań. Działamy jednak zgodnie z ustawą deweloperską, dlatego najpierw upublicznienie informacji o ofercie, prospekt informacyjny, a na końcu umowa deweloperska spisywana u notariusza. Poziom dotychczasowych rezerwacji na bieżąco aktualizowany jest na stronie internetowej www.mieszkaniaturek.pl

Na co może liczyć zainteresowany ofertą klient?

- Na miejscu udzielimy wszelkich niezbędnych informacji na temat inwestycji. Także na miejscu każdy uzyska pomoc odnośnie możliwości skredytowania zakupu nieruchomości. Jak wspomniałem na wstępie, zajmuje się szeregiem zagadnień związanych z rynkiem nieruchomości. Jestem jednocześnie doradcą finansowym Domu Kredytowego NOTUS, co pomoże klientowi w ocenie jego możliwości kredytowych, jak również usprawni cały proces ubiegania się o kredyt.

Kiedy inwestor uzyska pozwolenie na użytkowanie?

- Spodziewamy się zakończenia budowy w lipcu 2016r. i uzyskania pozwolenia na użytkowanie w sierpniu 2016r. Zatem podpisywanie aktów przenoszących własność od września 2016r. Po szczegóły zapraszam na naszą stronę internetową oraz do bezpośredniego kontaktu ze mną, pod numerem 607 649 696.



roku życia. Wszystkich zapewnię, że pomimo wyczerpania limitów na 2016 rok, znajdziemy rozwiązania na pozyskanie dopłaty dla każdego, kto kwalifikuje się do programu dopłat. Docierają również do mnie zapytania o atrakcyjność inwestycyjną. Wraz z obniżką stóp procentowych sporo osób wycofuje z banków swoje lokaty z myślą zakupu mieszkania pod wynajem.

Jakie jest dotychczasowe zainteresowanie ofertą?

trzydzięciu firm Aluplast o najlepszych parametrach – współczynnik przenikalności cieplnej 0,7. Bezpieczeństwo to głównie zamknięty i ogrodzony teren wokół budynku, co w znacznym stopniu utrudni przebywanie na terenie nieruchomości osobom przypadkowym. Dla dzieci 120 m² placu zabaw na podłożu tartanowym. Wizualizacja części wspólnych w naszym budynku, którą można obejrzeć na naszej stronie internetowej, odpowiada



Tuliszowski Smaszew, czyli...

Do Smaszewa w gminie Tuliszków prowadzą dziurawe drogi, w samej wsi na próżno szukać oznak dobrobytu czy płynących przeciw wartkim strumieniem od lat unijnych pieniędzy. Nie ma ośrodka zdrowia, niedawno zamknięto szkołę, teraz ważą się losy przedszkola, PKS nie jeździ. Kroplą, która przepelniała czarę goryczy tamtejszych mieszkańców było zabranie im... listonosza. Czy Smaszew to przykład jak w naszym kraju likwidowane są małe społeczności?

Wieś, której ma się na umarcie

Wokół zabytkowego „parku” i „dworku”

Wpisując w internecie hasło Smaszew pokazuje się informacja: „wieś w Polsce położona w województwie Wielkopolskim, w powiecie tureckim, w gminie Tuliszków. Leży 8 km na południe od Tuliszkowa, w pobliżu granicy z powiatem kaliskim. W latach 1975-1998 miejscowość administracyjnie należała do województwa konińskiego. Liczba ludności 440 osób (dane z 2006 roku)”. I dalej jeszcze kilka innych odnośników z bardzo ubogimi informacjami o tamtejszym „zabytku”: „W miejscowym, czterohektarowym parku stoi, stary, murowany dwór z pierwszej połowy XIX wieku. Na osi fasady mieści się piętrowy ryzalit, zwieńczony trójkątnym naczołkiem”. Miejscowi wiedzą doskonale, że nazwanie hektarów puszczonej zieleni parkiem jest dużym nadużyciem, ale mówienie o zrujnowanych, starych i sypiących się murach „dworek” jest już chyba bardziej żartem.

Dziś Smaszew liczy 401 mieszkańców, od stycznia tego roku urodziło się tam dwoje dzieci.

Niegdyś w Smaszewie działał PGR-y, czyli Państwowe Gospodarstwo Rolne. „To były czasy - darmowe mleko, węgiel, mieszkania socjalne, kolonie dla dzieci” - wspominają niektórzy z lewą

w oku, bo w pamięci najdłużej zostają dobre chwile. Wtedy też we wsi, w pałacu, działała klubokawiarnia, gdzie można było przyjść, wypić kawę, poczytać czy wypożyczyć książkę, miejsce wspólne, łączące mieszkańców. -Przyjeżdżały zespoły, muzycy z filharmonii z Poznania, na schodach organizowane były koncerty - wspomina Genowefa Ścisła, która w Smaszewie mieszka przeszło 50 lat. W tym samym pałacu, który teraz straszy ruinami, mieściła się szkoła, przedszkole, na piętrze był

gabinet lekarski. -Nigdzie nie trzeba było jechać, wszystko mieliśmy na miejscu i prężnie działało. W parku były stawy, zadbane alejki, klomby, na których sama sadziłam kwiaty - opowiada smaszewianka z rozrzewnieniem, ale i żalem, że to wszystko się skończyło.

Bo z czasem Smaszew, podobnie jak tysiące innych wsi, musiał się zmienić. Przez jakiś czas ludziom żyło się tam jeszcze dobrze, była to zresztą jedna z największych wiosek w gminie Tuliszków. Miała swoją remizę OSP,

szkołę, przedszkole. W placówce oświatowej toczyło się życie, były choinki, uroczystości, występy, na które zjeżdżali mieszkańcy całej gminy, choć miejsca było tam niewiele. W latach 60-tych ubiegłego wieku w smaszewskiej szkole uczyło się zresztą tyle dzieciaków, że budynek trzeba było powiększyć, a uczniowie dwóch klas przeniesieni zostali do pałacu. I jak wszystko inne, także szkoła po cichu, z roku na rok, traciła dzieci, aż Smaszew... stracił szkołę, ostatnią ostoję kultury we wsi.

Może więc choć strażnica pełni tu jakąś łączącą mieszkańców funkcję? -Jest remiza odremontowana za unijne pieniądze. Piękna, ale nic się tam nie dzieje. Raz w roku drухowie robią sylwestra i czasami zebranie, to wszystko. To niewykorzystane miejsce - mówi mieszkanka. Młodych ludzi za to najczęściej można spotkać... na przystanku autobusowym, skoro i tak autobusy nie kursują...

Po przejeżdżającej przez wieś wąskotorówce, podobnie jak w całym powiecie, nie ma już nawet śladu. Nie tak dawno w ciszy zniknął stary wiatrak, który witał przyjezdnych od strony Kalisza.

Do Tuliszkowa tylko własnym samochodem

-Teraz Smaszew ma się na umarcie! - mówi inna mieszkanka miejscowości. Skąd taki przerażający wniosek? Jak przekonuje kobieta, wszystko tu się kończy,

nie ma szkoły, autobusy PKS-u kursują tylko dwa razy dziennie. Trasę do Tuliszkowa można zrobić już tylko własnym samochodem, na co narzekają głównie starsi mieszkańcy, którzy muszą dostać się jakoś do ośrodka zdrowia. A niedawno zabrano Smaszewowi listonosza! -Pan Robert to był wspaniały człowiek. Co z tego, jak zamknęli pocztę w Tuliszkwie i zostawili tylko okienko, zabrali nam i jego - ubolewa kobieta. O listonoszu opowiada w samych superlatywach - że zawsze uśmiechnięty, że ufali mu wszyscy jak swojemu, że pieniądze można było dać i kupił coś w sklepie w razie czego, że gazety przynosił i co najważniejsze zawsze zapytał, co słychać, wszedł na herbatę.

Listonosz pędziwiatr?

To, że nie ma już „pana Roberta”, nie znaczy, że nikt nie dostarcza poczty. Trudno jednak usłyszeć coś dobrego o nowym, a raczej nowej doręczycielce. -Przyjeżdża jakaś i pędzi jak wiatr. Żeby psy nie szczekały, to bym nie wiedziała nawet, że była - wspomina smaszewianka. Dodaje też, że teraz poczta zawsze dociera z dużym opóźnieniem. Nie tak dawno dostała życzenia „Wesołego Alleluja”. -Co mi po świętach z kartek i życzeń? - mówi kobieta.

Jedyny sklep w centrum wsi sprzedaje wszystko. Można tam kupić warzywa, przybory papiernicze i alkohol. Robią tam zakupy wszyscy smaszewianie, bo sklepik na osiedlu owszem był, ale go zamknięto. Mieszkający w blokach zmiernie spacerują półtora kilometra po bułki i mleko. -Niestety nie ma chodników, idąc z osiedla trzeba więc poboczem drogi, a kierowcy jeżdżą tu jak szaleni. To teraz nasza największa bolączka, to bardzo niebezpieczne dla dzieci czy osób starszych - mówi Genowefa Ścisła.

W Smaszewie nie brakuje strasznych ruder i domów do rozbiórki, są dziurawe jak sito drogi, a sprzedanie tam mieszkania graniczy z cudem, nawet za niewielkie jak za własne M, pieniądze. -Szkoda tego Smaszewa - podsumowuje pani Ścisła i ma rację. Ze wsi z zabytkami i potencjałem, nie zostało wiele. Może jednak siła tkwi w ludziach, a nie w miejscach? Może znajdzie się ktoś dysponujący pomysłami i czasem? Kto, pierwszy?

boxa



Autobusy jeżdżą w stronę Turku - trzy kursy i Grzymiszewa - pięć kursów dziennie, ale tylko w dni szkolne.



Droga z Tuliszkowa do Smaszewa, choć fragmentami odremontowana, to jednak w wielu miejscach wygląda tak...



Gdy dziś patrzy się na smaszewski pałacyk, trudno wyobrazić sobie życie toczące się w nim i wokół niego kilkadziesiąt lat temu.

Szpilka przed kolejnym wyzwaniem...

Uczniowie w teatrze cieni

Przed teatrem Szpilka działającym w turkowskiej Szkole Podstawowej nr 1 kolejne wyzwanie. Zespół dzięki swoim osiągnięciom został wciągnięty do projektu „Teatr cieni - kopalnia możliwości”. W ciągu najbliższych miesięcy młodzi aktorzy, pod okiem profesjonalistów z Teatru Figur Kraków, nauczą się języka teatru cieni. Projekt zakończy się przedstawieniem... pod ziemią.

Udział w 38. Konfrontacjach Teatrów Dziecięcych „Przestrzenie wyobraźni” w Kłodawie przyniósł turkowskiej Szpilce nie tylko laur zwycięstwa. Wraz z zespołami z Trąbczyna i Słupcy młodzi aktorzy zostali zaproszeni do projektu realizowanego przez Centrum Kultury i Sztuki w Koninie „Teatr cieni - kopalnia możliwości”, dofinansowanego przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Będą teraz poznawać tajniki z zakresu konwencji teatru cieniowego.

Projekt zakłada jedno spotkanie w miesiącu z artystami Teatru Figur Kraków. Uczniowie będą pracować nad tekstem, tworzyć scenariusz, który później będzie inscenizowany za pomocą technik cieni. Pierwsze spotkanie odbyło się w minioną środę. –Zaczynamy od tekstu, który ma dwadzieścia stron. Stworzymy z niego scena-

riusz, który będzie miał już góra trzy strony, a z którego powstanie 30 - 40 minutowe przedstawienie w cieniach – mówi Ala Masłowska z Teatru Figur Kraków. Wraz z młodymi aktorami przygotowuje lalki, według ich własnych projektów. –Chcę, by dzieci też przy tym myślały, by się czegoś nauczyły. To będzie mieszane przedstawienie, przy użyciu wszystkich technik, i lalkowych i aktorskich. Będą sceny z lalkami i takie, gdzie będzie grać ciało. Przygotowujemy dziwną opowieść, w której dzieci przekształcają się w potwory-ryby. Mają dużo fantazji, dlatego też bardzo lubię brać od nich jak najwięcej. Ja będę tylko pomagać i realizować ich pomysły – opowiada aktorka. Jak mówi, z dziećmi pracuje się i łatwiej i trudniej jednocześnie. Bo cienie są techniką, która bardzo je fascynuje, dlatego wyzwalają w sobie dużo emocji i wiele chcą



Praca nad scenariuszem to pierwszy etap przygotowań do przedstawienia w teatrze cieni.



Aktorka Teatru Figur Kraków, Ala Masłowska uczyła młodych turkowskich uczniów także jak robić lalki potrzebne do teatru cieni.

zrobić, niestety jak na dzieci przystało, wszystko na raz. –Praca w cieniach jest taka, że trzeba sto razy zrobić to samo, by powstał jeden efekt. To bardzo pracochłonne. Ale na razie widzę dużo entuzjazmu i mam nadzieję, że to się uda. W czerwcu będzie już co pokazać – chwali Masłowska.

Bo nauka podczas warsztatów dla uczniów to nie wszystko. Projekt zakłada też szkolenie dorosłych, instruktorów i nauczycieli pracujących z zespołami teatralnymi. Warsztaty pod hasłem „W gabinecie cieni” to pięciodniowy kurs, który odbędzie się pod koniec czerwca w Mikorzynie. Tam instruktorzy będą pracować nad swoim spektaklem cieniowym. We czwartek, 30 czerwca zaprezentują efekty swojej pracy na plaży, późnym wieczorem, dla wszystkich chętnych.

Dzień później, 1 lipca i dużych i małych, czeka nie lada gratka.

Finałem projektu jest przedstawienie pod ziemią, w kopalni soli w Kłodawie! –Jedziemy do Kłodawy czyli do punktu startowego. Tam zjeżdżamy do kopalni, która też jest partnerem projektu i udostępniła dla nas swoją podziemną trasę turystyczną. Wspólnie obejrzymy spektakl z repertuaru Teatru Figur Kraków pod tytułem „Król Maciuś Pierwszy”, profesjonalne przedstawienie zrealizowane w planie lalkowym, w technice cieniowej. Wszyscy, którzy pracowali podczas warsztatów zobaczą jak taka realizacja wygląda – opowiada Paulina Pachulska, koordynator projektu z CKiS w Koninie. Co warto podkreślić, na ten spektakl może wybrać się każdy. Wstęp jest wolny, wystarczy tylko dojechać 1 lipca do Kłodawy. Szczegółowe informacje na ten temat można będzie znaleźć na stronach CKiS-u i ich facebook'u.

boxa

REKLAMA

Torty i ciasta znane w Koninie i w Słupcy teraz również

W TURKU!

otwarcie już w maju!

W sprzedaży posiadamy także ciasta i pieczywo z małym indeksem glikemicznym – dla cukrzyków, diabetyków i bezglutenowców oraz artystyczne torty na każdą okazję!

Cukiernia
u Toma
Tomasz Markowski

Turek, ul. 650-lecia 4

Czy powstanie droga z Janiszewa do Krwon?

Spór o drogę z Janiszewa do Krwon, toczy się już od lat. Zdaniem mieszkańców gminy Brudzew winę za to, że nie ma na niej asfaltu ponoszą równo wójt Krasowski i kopalnia, bo część piaszczystej szosy należy do samorządu, a część do KWB. W sytuacji, gdy za chwilę odkrywka zostanie zamknięta, ludzie boją się, że w połowie trasy stanie szlaban i nie będzie przejazdu. Zdaniem mieszkańca Janiszewa Marka Kuśmierka, droga poprowadzi donikąd.

Kolejny raz sporny temat poruszył Marek Kuśmierk, który wraz z dwoma mieszkańcami Janiszewa, uczestniczył w sesji Rady Gminy Brudzew. Chcieli wiedzieć, co już zostało zrobione w sprawie drogi z Janiszewa do Krwon, czy w dalszym ciągu przygotowywana jest dokumentacja. Jak przekonywał, sprawa jest pilna, bo już niedługo, gdy zamknięta zostanie kopalnia, może stanąć na drodze szlaban i nie będzie przejazdu. Należy wyjaśnić, że pięciokilometrowy odcinek trasy podzielony jest na trzy części. Jego początek i koniec należą do samorządu, a odcinek do kopalni.

Kilometrowy odcinek KWB utwardziła, a także założyła bariery ochronne. Pozostałe części podczas odwilży czy po deszczu, zdaniem ludzi z Janiszewa, są nieprzejezdne. Dlatego to mieszkańcy zbierają kamienie ze zwalów i układają na szosie, by można było z niej korzystać. Nie mają innej możliwości dostania się do swoich posesji. –Wszyscy, którzy przyjeżdżają do nas dziwią się, że obok jest kopalnia, a my od dwudziestu lat nie mamy asfaltowej drogi – mówił Kuśmierk. Uczestniczący w sesji chcieli wiedzieć, na co idą pieniądze z opłaty eksploatacyjnej, bo odkrywka płaci gminie 1,66 za każdą prze-



Kilometrowy odcinek trasy przy zbiorniku należy do kopalni, która chce go sprzedać, ale za 500 tysięcy złotych. Gminy nie stać na taki wydatek.

wiezioną tonę węgla wydobywanej z Kozmina. –Ja rozumiem, że w gminie jest potrzebnych wiele rzeczy, ale zacznijmy od tych priorytetowych i róbmy wszystko po kolei. Prawdziwy gospodarz nie robi sobie basenu na podwórku w momencie, kiedy w domu nie ma łazienki – dodał Kuśmierk.

Wójt Cezary Krasowski tłumaczył, że w 2008 roku zmieniło się prawo budowlane, a dokładnie ustawa o drogach publicznych i teraz zgodnie z przepisami pas drogi gminnej publicznej, a do takiej kategorii jest zaliczany odcinek od Janiszewa do Krwon, musi mieć szerokość 15 metrów

(5 metrów asfaltu i po 5 metrów pobocza z każdej strony). –To duże utrudnienie, bo niejednokrotnie w terenach wiejskich nie jest potrzebny aż tak szeroki pas, ale nie można tego pominąć. Oczywiście są odstęstwa, ale tylko do 12 metrów i o takie będziemy się starać. Ale to i tak niewiele pomoże – tłumaczył Krasowski. Dodał też, że to radni zarówno tej, jak i poprzedniej kadencji, głosują za inwestycjami, które są potrzebne w gminie. –Niejednokrotnie nie są one widoczne, ale wszystkie są potrzebne. Zgadza się, że drogi też.

Krasowski wyjaśniał, że jeżeli droga byłaby gminną wewnętrzną, to nie byłoby problemu, bo w tym przypadku asfalt wraz z poboczami musi mieć tylko pięć i pół metra szerokości. Wtedy pojawiło się z sali pytanie czy nie można zmienić kategorii drogi z publicznej na gminną. –Nie ma takiej możliwości. Gminną w publiczną można zamienić, ale odwrotnie już nie – mówił wójt.

Krasowski obiecał, że do koń-



By zbudować drogę, która zaliczona została do kategorii gminnej publicznej potrzebny jest pas o szerokości 15 metrów. Odcinek widoczny na zdjęciu jest dużo węższy. Żeby go poszerzyć konieczne będzie przesunięcie płotów i wycinka drzew. Czy mieszkańcy zgodzą się na to, a jeśli tak, to za ile?

ca roku zostanie przygotowana dokumentacja. Gmina wystąpi do Starostwa Powiatowego w Turku z wnioskiem o wydanie decyzji na zezwolenie na realizację inwestycji drogowej.

W następnym roku gmina rozpocznie procedurę wywłaszczenia gruntów. –Ta procedura odbywać się będzie na mocy specustawy. Jednak nie będzie to proste, bo zdarzą się przypadki, że konieczna będzie rozbiórka płotów, wycinka drzew, a to podroży koszt, bo trzeba będzie wypłacić odszkodowania – wyjaśniał dalej Krasowski. Wysokość odszkodowań oszacuje wyznaczony przez starostwo rzeczoznawca. Procedura może się jeszcze przedłużyć w sytuacji, kiedy mieszkańcy nie zgodzą się z wyceną. –Miałem już przypadki, gdy ludzie mówili, że grunty oddadzą za darmo, byleby była zrobiona droga. A w efekcie żądali kosmicznych cen. Życzyli sobie nawet stu złotych za metr kwadratowy.

To nie jedyny problem, z jakim boryka się gmina Brudzew, w przypadku drogi Janiszew-Krwon. Sporny pozostaje też kilome-

trowy odcinek trasy należący do kopalni, pobudowany po zalaniu zbiornika. Przed laty pojawiła się propozycja, by spółka przekazała go samorządowi. Jednak nie mogło tak się stać, bo był on środkiem trwałym KWB i musiało upłynąć 10 lat. Teraz, kiedy minęły nie ma już o tym mowy, bo zarząd kopalni żąda za to 500 tysięcy złotych! –Moim zdaniem ona nie jest tyle warta i nie kupię jej, nawet w przypadku, gdy zostanie zamknięta. Nasz rzeczoznawca wycenił ją na 250 tysięcy złotych, ale kopalnia z tą wyceną się nie zgadza – wyjaśnia Krasowski.

Mimo problemów gmina podejmie się budowy spornej drogi. Wójt obiecał podczas sesji, że w przyszłorocznym budżecie uwzględni 200 tysięcy złotych na ten cel, choć nie ma pojęcia ile cała inwestycja będzie kosztować. Radny Tomasz Kiciński dopytywał, czy to 200 tysięcy tylko się wójtowi wymysknęło czy pieniądze są pewne. –Wyraźnie powiedziałem, że tak – zakończył dyskusję Krasowski. Ale czy inwestycja zostanie zakończona? To pytanie na razie pozostaje bez odpowiedzi. **Ł**

W Przykonie

Kosztowna naprawa drogowego boomu

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w gminie Przykona był boom na utwardzanie dróg gminnych. Każdy chciał mieć obok domu asfalt, a władze robiły wszystko, by temu sprostać. Drogi budowano nie wykupując gruntów na ich poszerzenie. Wystarczyło oświadczenie o użyczeniu, by wejść na cudzy grunt i budować drogę. Kiedy zmieniły się przepisy przyszedł czas na regulację efektów żywiołowego boomu drogowego. Koszty z tym związane będą znaczne, ponieważ od tego czasu ziemia znacznie podrożała.

Komisja pod przewodnictwem Marka Urbaniaka, przygotowała listę dróg, których stan prawny należy uregulować. W sumie wyliczono, że konieczne będzie wykupienie gruntów na długości 16,53 kilometra. Dotyczy to około piętnastu dróg. Wójta Mirosława Broniszewskiego zapytaliśmy, jak długo potrwa regulacja. Odpowiedział, że cała operacja uzależniona jest od możliwości finansowych. Wstępnie pracownicy Urzędu Gminy wylczyli, że na same koszty geodezyjne przyjdzie wydać 325.000 zł. Jednak ostatecz-

ne kwoty będą znane dopiero wtedy, kiedy geodeci dokonają pomiarów i wiadomo będzie ile hektarów gruntów przyjdzie wykupić. Już teraz wstępnie ustalono, że np. na drodze Posoka-Ewinów o długości 1,9 km, konieczne będzie zapłacenie za położenie asfaltu na 140 działkach. Przez nieco mniej działek przebiegają drogi w Rogowie i pomiędzy Sarbicami, a Łęgiem. W sumie załatwienie tych założeń może kosztować ponad 700 tys. zł.

Zdaniem wójta Broniszewskiego, to konieczność. Chodzi nie tylko o uregulowanie stanu prawnego, ale także zakończenie problemów rolników, przez których pola przebiegają drogi. Związane są z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która nie chce wypłacać dopłat za pole, które bywa uszczuplone przez drogę nawet o 12 arów. Wójt ma nadzieję, że regulacja zakończy się już w tej kadencji. Stworzona w urzędzie lista pokazuje kolejność realizacji zadań, na uprzywilejowanym miejscu są drogi w Rogowie. Regulacja czterech z nich realizowana byłaby w pierwszej kolejności. **(art)**

Ochrona imienia, czyli świecki kult

Areszt za krytykę polityka?



Nie jest tajemnicą, że Jarosław Kaczyński jest zatasczynowany osobą Marszałka Józefa Piłsudskiego, który dla Polski był niewątpliwie postacią zasłużoną, ale w wielu wypadkach także kontrowersyjną. Tak za życia, jak i po śmierci, miał on wielu gorących zwolenników, jak i krytyków, których wzajemne zacietrzewienie doprowadzało do skrajnych zachowań. Po śmierci Piłsudskiego w 1935 roku w Polsce zaczął narastać kult Marszałka inicjowany i wspierany przez większość sejmową. Polegał on na przypisywaniu mu cech genialnego dowódcy, wybitnego stratega i polityka, a przede wszystkim wizjonera. Portrety Piłsudskiego wisiały wówczas na ścianach w instytucjach i urzędach państwowych. Marszałek był głównym tematem wielu utworów literackich, widniał na obrazach, był honorowym członkiem

nieliczonej liczby organizacji, obywatel honorowym kilkudziesięciu miast, jego imieniem nazywano instytucje, obiekty i ullice.

Doszło do tego, że za krytykę Piłsudskiego można było się narazić na areszt lub ciężkie pobicie przez zbirów nasłanych przez funkcjonariuszy władzy.

Obronę dobrego imienia Marszałka rząd zaczął pojmować jako konieczność karania każdego kto go krytykuje.

I tak 7 kwietnia 1938 roku Sejm przyjął ustawę o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego.

Ustawa była krótka i składała się z czterech artykułów w brzmieniu:

Art. 1 Pamięć czynu i zasługi JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO – Wskrziesiciela Niepodległości Ojczyzny i Wychowawcy Narodu – po wsze czasy należy do skarbnicy ducha narodowego i pozostaje pod szczególną ochroną prawa.

Art. 2 Kto uwłacza imieniu JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 3 Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi

Sprawiedliwości.

Art. 4 Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Żywość ustawy nie był długi (ze względu na wybuch wojny działała tylko rok), jednak działała i na jej podstawie kilku ludzi skazano na karę od kilku do kilkunastu miesięcy więzienia. Skazywano za satyryczne artykuły, rysunki oraz opowiadanie dowcipów.

Kult Lecha Kaczyńskiego dopiero nabiera rozpędu (przypomnijmy, że został pochowany na Wawelu obok Józefa Piłsudskiego). Na razie w Warszawie, ale już za chwilę w całej Polsce jak grzyby po deszczu zaczynają powstawać pomniki, tablice pamiątkowe, ullice, skwery. Przypuszczam, że wiele szkół zmieni swojego patrona. Podręczniki szkolne do nauki historii zostaną pewnie szybko zmienione.

Krytyków jednak nie brakuje, wielu pozwala sobie na wyśmiewanie, szydzenie i bezpodstawne szarganie dobrego imienia Lecha Kaczyńskiego.

Milego dnia

Andrzej Styczyński
NOWOCZESNA Turku

Tłumy podczas drzwi otwartych w Kaczkach Średnich

Gimnazjaliści bardzo mile widziani

Może nawet pół tysiąca osób odwiedziło mury Zespołu Szkół Technicznych Centrum Kształcenia Praktycznego w Kaczkach Średnich. Młodzi ludzie zapoznawali się z ofertą edukacyjną szkoły. Jaki będzie tego efekt, dopiero się okaże.

Szkoła w Kaczkach Średnich (choć łącznie), oddziały w pierwszych klasach. Demografia jest nieubłagana i „ludzkiego zasobu” z powiatu tureckiego na normalne funkcjonowanie trzech powiatowych szkół ponadgimnazjalnych nie wystarczy! Stąd też władze placówki od początku roku, prowadziły intensywne działania promocyjne wśród gimnazjalistów sąsiednich gmin z województwa łódzkiego. Co dało efekty – szkołę odwiedzili uczniowie z Warty, Goszczanowa, Wartkowic, Uniejowa, Świnic War-



Nowoczesny sprzęt rolniczy budzi wrażenie.



Dwie nowe pracownie wyposażone są w bardzo interesujące urządzenia. Za pomocą tego na zdjęciu zmierzmy np. ile ciepła emituje ludzkie ciało.



skich czy Pęczniewa. Zwiedzali szkołę, dowiadując się o możliwościach kształcenia, a także zajęciach dodatkowych jakie proponuje placówka. Wśród dodatkowych atrakcji były pokazy sztuk walki, carvingu, czy-

li sztuki rzeźbienia w owocach czy warzywach, była też okazja przejażdżki gokartem, udział w doświadczeniach chemicznych czy kibicowanie sportowcom zmagającym się w lekkoatletycznej Gimnazjadzie, rozgrywającej się na stadionie. A po zakończeniu zwiedzania szkoły, goście mieli możliwość skosztowania smakołyków przygotowanych przez uczniów kierunku gastronomicznego.

ika



W szkole można także ćwiczyć sztuki walki.



Zostań Doradcą Klienta i rozwijaj swoją karierę z Providentem.

Dołącz do naszego zespołu.

Pozyskuj klientów, buduj z nimi długofalowe relacje i doradzaj w wyborze najlepszych rozwiązań.

Zadzwoń lub wyślij smsa o treści "Doradca" 600-400-390

DIETA BOX

CATERING DIETETYCZNY

to dieta indywidualnie dopasowana do Ciebie. Każdego dnia otrzymasz

- świeże, pełnowartościowe posiłki.

Nie musisz planować oraz przygotowywać posiłków – zrobimy to za Ciebie i dla Ciebie.

BEZPŁATNA DOSTAWA na terenie Turku

tel.: 796 149 719

DIETETYK
Karolina Łajdecka

Gabinet w Turku
ul. Legionów Polskich 8
(Hostel Barbórka)

www.dietetyk.lajdecka.pl

KAMIENIARSTWO

**NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCZENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH**

PROMOCJA NA GRANIT

BEZPIECZNY I BEZCZYSTKOWY

PPH. J & B BEDNAREK Spółka Jawna
Turk, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 56 49 681 301 778

Uczniowie z Dobrej na „Marszu pamięci”

Żeby się nie powtórzyło!

Młodzież z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrej zaproszona została na „IV Marsz Pamięci”, jaki odbył się w piątek 22 kwietnia w ruchowskim lesie, czyli w miejscu gdzie dokonała się zagłada ponad 200 tys. osób.

W tym roku kolski starosta Wieńczysław Oblizajek oraz dyrekcja Byłego Obozu Zagłady w Chełmnie nad Nerem, zaprosili uczestników na Marsz Pamięci na piątek 22 kwietnia. Tradycyjnym miejscem marszu, który odbywa się w okolicach 19 kwietnia, czyli w rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim jest ruchowski las. Stał się on mogiłą kilkuset tysięcy ofiar. Większość z nich to Polacy narodowości żydowskiej, na których Niemcy testowali w Chełmnie masowe zabijanie ludzi za pomocą spalin. Egzekucje w okolicznych lasach przeżyło zaledwie 5-6 osób, którym udało się uciec. Według różnych źródeł całkowita liczba pomordowanych waha się między 150 a 250 tys. osób. W tej liczbie ujmuje się także 4300 Cyganów, grupy jeńców radzieckich, a także kilkadziesiąt dzieci z czeskiej wsi Lidice.

Na obchody zaproszeni zostali parlamentarzyści, radni sejmiku województwa wielkopolskiego, radni powiatowi, wójtowie oraz burmistrzowie z terenu powiatu – a także lokalni regionaliści i szkolna młodzież. W tym gronie nie mogło zabraknąć również uczniów z Dobrej, która w tym roku już trzeci raz z rzędu otrzymała zaszczytny

tytuł Szkoły Dialogu. W delegacji znaleźli się: Kinga Jesionek, Kinga Janiak, Katarzyna Sikorska, Daria Dygas, Aleksandra Raźniewska, Anna Graczyk, Wiktor Zieliński, Maja Kęska, Agnieszka Ołtas, Kacper Bystrzycki, Adrianna Klos, Kacper Kizimirczak, Martyna



Wałowska, Paulina Górczyńska, Natalia Mielczarek i Andżelika Dzikowska. Wraz z nimi pojechał także dyrektor Marek Milczarek oraz opiekunowie: Danuta Baranowska i Paweł Janicki.

-Spotykamy się już po raz czwarty i wspólnie odbieramy lekcję historii. Pierwszy raz tę lekcję odrobiliśmy

50 lat temu, gdy odsłaniano ten pomnik – mówił, między innymi, Wieńczysław Oblizajek. -Wtedy byłem tu z mamą – więźniarką Obozu Koncentracyjnego Ravensbrück. Pamiętam czarne róże przywiezione przez Żydów z Izraela. (...) Naszym obowiązkiem jest pamiętać o tym miejscu, i myśleć – że to powinno być



W Marszu pamięci, jaki przeszedł w piątek na hylego obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem uczestniczyli również uczniowie i nauczyciele zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrej.

przestrógą dla naszego pokolenia i przyszłych – żeby się nigdy więcej nie powtórzyło. Mam nadzieję, że te nasze spotkania do tego się przyczynią – podkreślał sens spotkań kolski starosta. Po koncercie chóru „Kantata” z Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Kole wszyscy w milczeniu przeszli pod „Ścianę Pamięci”. Tam uczniowie kolskiego liceum przedstawili fragmenty wspomnień nielicznych „Ocalonych” mówiących o chełmskim Obozie, a także raportu H. Wasera z konspiracyjnej grupy Oneg Szabat, opisującego tutejszy proces zagłady.

Opracowała: ika

Ekoludek przypomni co najważniejsze

Dzieci z Przedszkola Gminnego w Kowalach Pańskich obchodzą „Dzień Ziemi”. Tego dnia wszystkie przyszły ubrane na zielono, by pokazać, że nasza planeta powinna być czysta i zielona.



Przedszkolacy kolorowali swoje prywatne Ekoludki.

-Dzieci w naszym przedszkolu aktywnie podejmują różnorodne działania ekologiczne, które mają wyrobić w nich postawę proekologiczną - twierdzi Dorota Młynarska, dyrektorka Przedszkola.

Już na dwa dni przed Światowym Dniem Ziemi przyniosły do przedszkola plastikowe butelki, opakowania po jogurtach, rolki po papierze, folię aluminiową i gazety - po to tylko, żeby wykonać Ekoludka, który oszczędza wodę, prąd, nie śmieci i stoi na straży przyrody.

Do tworzenia Ekoludka dzieci przystąpiły po śniadaniu, bo wiadomo, że do każdej pracy potrzebna jest energia. Ochoczo zabrały się do wycinania, zwijania i klejenia poszczególnych elementów postaci. Każda grupa z materiałów recyklingowych stworzyła swego Ludka. Przedszkolaki kolorowały też otrzymane kontury postaci Ekoludka. Teraz na co dzień będą im przypominały o dbaniu o Niebieską Planetę - oszczędzaniu energii i wody, segregowaniu śmieci i dbaniu o przyrodę.

Poza tym w Dniu Ziemi dzieci rozwiązywały zagadki, malowały oraz śpiewały piosenki, a Ekoludek towarzyszył im w tych działaniach. By choć odrobinę przyczynić się do tego, aby nasza Ziemia była czysta, na koniec pobytu tego dnia w przedszkolu, dzieci posprzątały plac wokół przedszkola i najbliższe otoczenie. Dzięki tym działaniom dzieci nieco bardziej uświadomiły sobie jak troszczyć się o Ziemię – planetę nie tylko ludzi. (art)

W ubiegłym tygodniu na turkowskim stadionie odbył się Regionalny Turniej Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych. W imprezie wzięło udział osiem drużyn z zaprzyjaźnionych ośrodków. Zawodnicy startowali w trzech kategoriach sprawnościowych. Zawodnicy z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Turku zajęli I miejsce w Grupie B, a młodzież z Zespołu Placówek Edukacyjno-Wychowawczych w Turku zdobyła III miejsce w Grupie C.

Czwartek, 27 kwietnia, podopieczni Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku, spędzili na sportowej rywalizacji, uczestnicząc w XIII Regionalnym Turnieju Olimpiad Specjalnych. Dotychczas zawody odbywały się w krytej pływalni, gdzie zawodnicy walczyli o tytuł mistrza pływając i grając w tenisa stołowego. Tym razem przeniesiono je na stadion 1000-lecia, gdzie miała miejsce rywalizacja piłkarska.

Jak zawsze turniej cieszył się dużym zainteresowaniem. Wzięło w nim udział 72 zawodników z ośmiu Klubów Olimpiad Specjalnych działających przy SOSW: w Borzęcinkach, nr 1 w Kaliszu, Kole, Koninie, Rychwale, a także Zespole Szkół Specjalnych w Krotoszynie oraz Warsztatach Terapii Zajęciowej i Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczych w Turku.

Ceremonię otwarcia turnieju uświetnił występ gimnastyczno-akrobatyczny młodzieży z klasy

Ifa 50 L kończy służbę w...

Będzie i brakow...

Ifa 50L, samochód gaśniczy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wietchininie kończy swój strażacki żywot. Druhowie z tamtejszej jednostki są z nim bardzo życzliwi. Kupili go z własnych pieniędzy jeszcze w 2006 roku. Już wówczas miał 25 lat. Dzięki wsparciu wójta Jana Owczarka, który był jednocześnie prezesem Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Iłfę doposażono w sprzęt ratowniczo-gaśniczy. Przez kolejne dziesięć lat służyła w wielu akcjach.



Staruszka ifa szykuje się do ostatniego...

Piłka nożna zamiast pływania i pingponga, czyli ...

Olimpiady specjalne w nowej odsłonie

mundurowej z Zespołu Szkół Technicznych. Następnie Dawid Ruśmierczak, Mateusz Jurkiewicz oraz bracia Paweł i Piotr Wojciechowski, wciągnęli na maszt flagę Olimpiad Specjalnych. W imieniu koleżanek i kolegów, przysięgę złożyła Justyna Kędzierska, złota medalistka w narciarstwie alpejskim podczas tegorocznych IX Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Olimpiad Specjalnych w Zakopanem.

Drużyny piłkarskie podzielono na trzy grupy sprawnościowe. W grupie A: I miejsce zajęła młodzież z Zespołu Szkół Specjalnych w Krotoszynie, II miejsce przypadło SOSW w Borzęcizkach,



Na turkowskie zawody przyjechali reprezentanci z zaprzyjaźnionych ośrodków.

III – SOSW w Kaliszu. W Grupie B kolejne miejsca zajęli: Warsztat Terapii Zajęciowej w Turku i SOSW w Rychwale. W Grupie C: SOSW w Koninie, SOSW w Kole, Zespół Placówek Edukacyjno-Wy-

chowawczych w Turku.

Mecze sędziowali: Janusz Modrzejewski, Rafał Szewczyk, Damian Wdowiński oraz Mateusz Zajdel. Zawodnikami opiekowali się uczniowie z Liceum Ogólno-

kształcącego w Turku wraz z Katarzyną Małachowską. Zawody odbyły się pod honorowym patronatem Romualda Antosika, burmistrza Turku. Organizatorami wydarzenia były kluby działające

przy Warsztacie Terapii Zajęciowej i Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczym w Turku. Komitet organizacyjny tworzyli: Małgorzata Wawrzyniuk, Katarzyna Wielkopolan-Janik, Izabela Frątczak, Marek Górski, Lena Matuszak, Renata Czubak, Zbigniew Ćwikliński i Barbara Figórska.

Impreza nie odbyłaby się, gdyby nie wsparcie sponsorów: PFRONu, Urzędu Marszałkowskiego, Województwa Wielkopolskiego, Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego w Turku, turkowskiego OSiRu, Przedsiębiorstwa Handlowego Pinus, Mleczarni oraz firm Elektrokabel, Unikat – Bogumił Kamiński, Intermarche, McDonald's Małgorzata Zając, malanowskiej piekarni Krzysztofa Ogrodowczyka, a także Zinie.



Drużyna reprezentująca Zespół Placówek Edukacyjno-Wychowawczych w Turku zakwalifikowana została do Grupy C, w której zajęła trzecie miejsce.

W Wietchininie

im jej owało

Teraz przyszedł jej kres. W wieku 35 lat zostanie zeżłomowana. Internauci żywo zareagowali na tę informację. W komentarzach można przeczytać: „będzie nam brakować jej”, „powinna trafić do muzeum”. Do czasu odprowadzenia jej na „miejsce ostatniego spoczynku” dożywa swoich dni na podwórzu prezesa Tadeusza Wojciechowskiego. Garaż w remizie staruszka oddała swojemu następcy, nowemu lekkiemu fordowi kontener, który dzięki wsparciu gminy Turek, trafił do Wietchininina w ubiegłym roku. (art)



wyjazdu.

Rada Gminy Kawęczyn zmniejszyła z trzydziestu do osiemnastu liczbę punktów sprzedaży detalicznej alkoholu na terenie gminy. Szkopuł w tym, że zainteresowanych handlem trunkami jest coraz mniej. Obecnie szesnaście sklepów i jeden lokal gastronomiczny handluje alkoholem powyżej 4,5 proc. Wójt Jan Nowak na cztery lata powierzył Beacie Ryśkiewicz obowiązek dyrektora Szkoły Podstawowej w Skarżynie. Zastąpiła na tym stanowisku Marię Antoszczyk.

W Kawęczynie

Dostosowali sprzedaż alkoholu do potrzeb?

Tym razem Rada Gminy Kawęczyn obradowała w Kowalach Pańskich - Kolonii. Porządek obrad był skromny, a na dodatek radni nie zgłosili żadnych interpelacji. Wójt Jan Nowak powierzył Beacie Ryśkiewicz stanowisko dyrektorki Szkoły Podstawowej w Skarżynie. Nowa dyrektorka jest wieloletnią nauczycielką tej szkoły, a przez dziesięć miesięcy zastępowała Marię Antoszczyk, która przebywała na urlopie zdrowotnym. Na sesji wójt wręczył jej akt nominacji na okres czterech lat, od czerwca tego roku do sierpnia 2020 roku. Przewodniczący Rady Piotr Gebler obdarował nową dyrektorkę bukietem kwiatów.

Pięć uchwał podjęto bez dyskusji. W związku z wpływaniem pieniędzy na wypłaty zasiłku 500 plus dokonano zmian w budżecie gminy. Wprowadzono też na wniosek sołectw, przesunięcia środków w funduszach sołeckich. Między innymi Milejów zmniejszył środki na utrzymanie dróg, a przeznaczył je na zakup krzeseł

i ekranu do świetlicy wiejskiej w remizie strażackiej. Zdecydowano też o sprzedaży dwóch działek pod działalność handlowo-usługową w Kawęczynie. Jednak najistotniejszą tego dnia decyzją było zmniejszenie z trzydziestu do osiemnastu punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających powyżej 4,5 proc. alkoholu. Szkopuł w tym, że zainteresowanie sprzedażą alkoholu maleje. W latach 90-tych ubiegłego wieku było takich punktów aż 25. Obecnie jest tylko 16. Wójt widzi maksymalnie jeden sklep z alkoholem we wsi. Jedynie w dwóch największych, czyli Kawęczynie i Kowalach Pańskich mogą być jego zdaniem dwa. W uchwale zapisano, że w gminie mogą być trzy lokale gastronomiczne serwujące alkohol. To wielki optymizm, ponieważ aktualnie jest tylko jeden. Punkty sprzedaży alkoholu muszą być usytuowane co najmniej 25 metrów od szkół, przeszkoli i boisk (dotychczas było to 50 me-

trów). W Kowalach Pańskich w pobliżu (po drugiej stronie drogi) szkoły są dwa sklepy z alkoholem. Najprawdopodobniej unikną ode-

brania pozwoleń, ponieważ odległość mierzy się od szkolnych drzwi do drzwi sklepu i to nie w linii prostej. (art)



Beata Ryśkiewicz odbiera akt nominacji na stanowisko dyrektorki Szkoły Podstawowej w Skarżynie.

W Kaczkach Średnich

Lekkie zmagania gimnazjalistów

Stadion w Kaczkach Średnich, po kilku latach nieobecności, ponownie stał się areną lekkoatletycznych zmagania gimnazjalistów z powiatu tureckiego. Towarzyszyła tym zmaganiom liczna widownia, a także obecność dwóch znanych lekkoatletów – Tomasza Szymkowiaka oraz Huberta Prokopa, absolwenta szkoły w Kaczkach.

Rywalizacja w poszczególnych konkurencjach była dość nierównomierna, kilka ekip wyprzedzało wyraźnie pozostałe. Tym bardziej mobilizowało to widownię do dopingiu. A widzów nie brakowało, bowiem tego dnia w Zespole Szkół Rolniczych odbywała się Drzwi Otwarte (wtorek 26 kwietnia). Stąd też obecność Huberta Prokopa (absolwent Kaczek, rocznik 1985). Wizytę drugiego znakomitego lekkoatlety – Tomasza Szymkowiaka zawdzięczamy innemu znakomitemu biegaczowi – Łukaszowi Panfilowi, który prowadził w tym roku lekkoatletyczną Gimnazjadę. Obaj sportowcy dzielili się z młodymi zawodnikami swoimi uwagami na temat możliwości jaki daje sport, zachęcali do jego uprawiania. Dla obu właśnie sport stał się przepustką do wielkiego świata.

Tomasz Szymkowiak, rocznik 1983, uczestniczył w biegu na 3000m z przeszkodami w Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie (2008r.), osiągnął czwarty wynik w tej dyscyplinie podczas drużynowych mistrzostw Europy w Barcelonie, 1 miejsce podczas

drużynowych mistrzostw Europy w Bergen (2010), a jego rekord życiowy na dystansie 3000 m z przeszkodami jest 10 wynikiem w historii polskiej lekkoatletyki. Hubert Prokop, to brązowy medalista przełajowych mistrzostw Europy w drużynie do lat 23 (2007), 14 zawodnik mistrzostw Europy w Barcelonie w biegu 3000m z przeszkodami, halowy rekordzista w biegu na 2000m z przeszkodami, startował w Wojskowych Igrzyskach Światowych w Rio de Janeiro w 2011 roku, gdzie zajął 5 miejsce.

Obaj lekkoatleci są wielokrotnymi mistrzami Polski w biegach od 1500 m do 10000 m, a o ich sportowej klasie może też świadczyć uczestnictwo w najbardziej prestiżowych mitingach lekkoatletycznych – Diamentowej Ligii.

W dalszej rywalizacji lekkoatletycznej na rejonowej arenie powalczą:

DZIEWCZĘTA

80m ppł.

1m. Karolina Kołata / Władysławów – 12;79, 2m. Katarzyna Frącała / Brudzew – 15;38, 3m. Dominika Koralewska / Malanów – 17;85

200 m ppł.

1m. Anna Staszak / Władysławów

– 35;14, 2m. Sandra Kominarczyk / Przykona – 38;31, 3m. Anna Nejman / Władysławów – 42;75

100 m

1m. Julia Gebler / Dobra – 13;66, 2m. Roksana Michalak / Brudzew – 13;89, 3m. Wiktoria Wojtyra / Słodków – 13;96

300 m

1m. Karolina Sawicka / Słodków – 43;72, 2m. Joanna Adasiak / Brudzew – 47;48, 3m. Daria Przybył / Słodków – 48;16

600 m

1m. Anna Werner / Malanów – 1;51,10, 2m. Zuzanna Zając / Przykona – 1;58,74, 3m. Milena Wiśniewska / Przykona – 2;04,13

1000 m

1m. Aleksandra Rybak / Słodków – 3;40,37, 2m. Sandra Wsędybył / G. Nr 2 Turek – 3;41,96, 3m. Weronika Matuszak / Wyszyna – 4;09,68

Sztafeta 4x100 m

1m. G. Słodków – 54;64, 2m. G. Dobra – 57;66, 3m. G. Brudzew – 1;01,23

Sztafeta szwedzka

1m. G. Władysławów – 2;38,57, 2m. G. Przykona – 2;45,91, 3m. G. nr 2 Turek – 3;00,05

Skok w dal

1m. Natalia Tomczyk / Przykona – 4,54, 2m. Kamila Przybylska / Słodków – 4,42, 3m. Nikola Putiatycka



Stadion w Kaczkach Średnich w tym roku ponownie stał się areną lekkoatletycznych zmagania gimnazjalistów.

/ Przykona – 4,39

Skok wzwyż

1m. Dominika Bartnik / Malanów – 125, 2m. Oliwia Barglik / Malanów – 120

Pchnięcie kulą

1m. Emilia Kolenda / Słodków – 11,31, 2m. Justyna Gogolewska / Dobra – 8,40, 3m. Justyna Ziętek / Przykona – 8,10

Rzut oszczepem

1m. Aleksandra Wypiór / Przykona – 30,10, 2m. Dagmara Skowron / Przykona – 27,40, 3m. Patrycja Gronostaj / G. nr 2 Turek – 25,65

CHŁOPCY

110 m ppł.

1m. Jakub Kalinowski / Władysławów – 15;61, 2m. Norbert Szewczyk / Władysławów – 20;16, 3m. Martin Kubczak / G. Nr 1 Turek – 21;10

200 m ppł.

1m. Adrian Lipski / Władysławów – 32;13, 2m. Rafał Kołata / Władysławów – 32;25, 3m. Adrian Nowak / Wyszyna – 32;94

100 m

1m. Konrad Fornalczyk / Kawęczyn – 11;85, 2m. Jakub Lempach / G. nr 1 Turek – 11;99, 3m. Maciej Zagłoba / Przykona – 12;28

300 m

1m. Szymon Przybył / Brudzew – 41;57, 2m. Seweryn Krygier / Przykona – 41;98, 3m. Maciej Szymański / Brudzew – 42;38

1000 m

1m. Kacper Widelka / Malanów – 3;07,43, 2m. Adam Kolasieński / G. nr 2 Turek – 3;11,74, 3m. Stanisław Michalak / Grzymiszew – 3;14,81

2000 m

1m. Ellasz Szewczyński / Wyszyna – 6;59,78, 2m. Krystian Gruchot / Brudzew – 7;03,38, 3m. Jakub Widelka / Malanów – 7;10,35

pchnięcie kulą

1m. Krystian Czekalski / Słodków – 10,56, 2m. Patryk Ryczyński / Władysławów – 10,16, 3m. Bartosz Zygmont / G. nr 2 Turek – 9,66

Skok w dal

1m. Adam Ziętek / G. nr 2 Turek – 5,23, 2m. Damian Banasiak / Przykona – 5,11, 3m. Jakub Kamiński / G. nr 2 Turek – 5,03

Rzut oszczepem

1m. Jakub Misiek / Władysławów – 35,15, 2m. Hubert Izydorkiewicz / G. nr 1 Turek – 33,10, 3m. Daniel Gadowski / Brudzew – 31,90

Skok wzwyż

1m. Daniel Urbanowski / G. nr 1 Turek – 160, 2m. Adrian Borowczyk / Malanów – 150, 3m. Wiktor Ignaszak / G. nr 1 Turek – 145

Sztafeta szwedzka

1m. Władysławów – 2;18,20, 2m. Brudzew – 2;22,50, 3m. G. nr 1 Turek – 2;24,41

Sztafeta 4x100m

1m. Brudzew – 50;79, 2m. Dobra – 51;92, 3m. Władysławów – 53;96.



Trzy najlepsze zespoły w sztafecie szwedzkiej dziewcząt wraz z gośćmi tegorocznej Gimnazjady – Szymkowiakiem i Prokopem oraz dyrektorem ZSR CK w Kaczkach Średnich – Krzysztofem Świerkiem.

Mistrzostwa Polski Wschodniej w kumite

Z zawodów powrócili ze złotem i brązem

W sobotę, 23 kwietnia w Pionkach koło Kozlenic odbyły się Otwarte Mistrzostwa Polski Wschodniej Oyama Karate w kumite. Wzięło w nich udział czworo zawodników Turkowskiego Klubu Karate.

Mistrzostwa zorganizował Nadwiślański Klub Sztuk Walki „Wulkan” pod przewodnictwem sensei Andrzeja Suwały (3 dan). Sędzią głównym zawodów był shihan Witold Choliński (5 dan) z Białogostoku. Wystartowało w nich 257 zawodników z 20 klubów, w tym czworo reprezentantów Turkowskiego Klubu Karate z Turku i Kłodawy: Kacper Ogrodowczyk, Maja Gierałka, Wiktor Ścibior i Julian Kubiak. Wykazali się tam

świetnym przygotowaniem, zdobywając łącznie 3 medale: Kacper złoty, a Maja i Julek po brązowym.

–Z naszej ekipy zdecydowanie najlepszy start zanotował Kacper, wygrywając przed czasem trzy walki: eliminacyjną, ćwierćfinalową i półfinalową, a walkę finalową wygrał przewagą na punkty. Ponadto, walka eliminacyjna Kacpra była jedną z najkrótszych na tych zawodach, zakończył ją po zaledwie dwóch akcjach i trwała nie-

całe pół minuty – mówi instruktor sensei Włodzimierz Rygiert.

Z zawodnikami przebywali instruktorzy: sensei Włodzimierz Rygiert i Marek Kruk oraz mamy zawodników: Iwona Gierałka, Elżbieta Ogrodowczyk i Anna Ścibior. Zarząd Turkowskiego Klubu Karate dziękuje Urzędowi Miasta w Turku i Urzędowi Miasta i Gminy w Kłodawie za wsparcie wyjazdu sportowców na kolejne udane zawody.



Wsi bez chodników nie warto oświetlać?

W ubiegłym tygodniu odbyła się pierwsza sesja w gm. Malanów, podczas której Grzegorz Kowalski zastąpił na fotelu radnego Zbigniewa Nycka. Zdecydowano, że opłaty za wodę i ścieki, pozostaną takie same. Wiceprzewodnicząca Bożena Kołek wywołała dyskusję na temat oświetlenia gminnych miejscowości, która stała się najważniejszym punktem obrad.

Kowalski zastąpił Nycka

Ubiegłotygodniowa (27 kwietnia) sesja Rady Gminy Malanów, rozpoczęła się od zaprzysiężenia Grzegorza Kowalskiego. Przypominamy, że w związku z rezygnacją Nycka z funkcji radnego, 3 kwietnia w Malanowie odbyły się wybory uzupełniające w okręgu wyborczym nr 10. O mandat radnego starały się trzy osoby: Piotr Bukowiecki, Grzegorz Kowalski oraz Katarzyna Grzelka. Na 291 uprawnionych do urny wyborczej poszło 111 osób. Z tego najwięcej głosów otrzymał właśnie Kowalski i to jemu przypadł mandat. Radny oprócz ślubowania nie zabrał głosu. Zrobił to za niego Ireneusz Augustyniak, pełnomocnik jego komitetu wyborczego: -Chciałbym podziękować mieszkańcom ulicy Południowej, Krótkiej, Parkowej, Słonecznej, Kwiatowej, Kasztanowej i Wesołej, za poparcie naszego kandydata.

Woda i ścieki bez zmian

W kolejnej części sesji Rady Gminy przyjęto uchwały w sprawie opłat za wodę i ścieki. -Zgodnie z przepisami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków, stawki określono na podstawie niezbędnych przychodów dla prowadzenia takiej działalności na terenie gminy - mówił Rafał Sypniewski, dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Na tej podstawie od 1 lipca tego roku, do 30 czerwca 2017 roku, nie ulegają one zmianie. Stawka za pobór metra sześciennego wody dla odbiorców indywidualnych wyniesie 2,97 złotych, firmy i przedsiębiorstwa zapłacą 2,99 złotych. Abonament za wodomierz lub inne urządzenie pomiarowe miesięcznie kosztować będzie 4,65 złotych, a przyłączenie do urządzeń wodociągowych wyniesie 34,99 złotych.

Opłaty za zbiorowe odprowadzanie ścieków do kanalizacji



Grzegorzowi Kowalskiemu, zaświadczenie o wyborze na radnego wręczyła Katarzyna Paruszevska, przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej.

sanitarnej dla gospodarstw domowych to kwota 3,99 złotych, a dla przedsiębiorców 4,46 złotych. Przyłączenie do urządzeń kanalizacyjnych to 34,99 złotych. Wszystkie kwoty podane są z uwzględnieniem stawki VAT.

Gmina Malanów jak Las Vegas?

Podczas sesji oprócz rocznych sprawozdań Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Środowiskowego Domu Samopomocy, Ośrodka Sportu i Rekreacji, Biblioteki oraz Centrum Kultury i Sztuki, przegłosowano też uchwałę zmie-

nającą budżet gminy Malanów. Dochody gminy zwiększyły się o 259 tys. 593,20 złotych.

Z czego 42 tys. 639 złotych na stypendia socjalne, a także 216 tys. 954,21 pochodzi z dofinansowania wojewody na stypendia socjalne oraz na akcyzę. Pozostałe pieniądze ze zwiększenia przychodów zostaną przeznaczone na: budowę traktu pieszo-rowerowego w Malanowie (160 tysięcy), budowę ulicy Nowej, Tęczowej i wiosennej (20 tys.), zakup drzwi garażowych dla OSP w Miłaczewie (4 tys.), przeciwdziałanie alkoholizmowi (6286 zł), oświetlenie uliczne w Kotwasicach (15 tys.), remont świetlicy w Miłaczewie (20 tys.), termomodernizację świetlicy w Bibiannie (17 tys.), położenie kostki przy OSP w Malanowie (7,5 tys.).

Tuż po głosowaniu nad uchwałą zmieniającą budżet gminy Malanów, wiceprzewodnicząca Rady Bożena Kołek rozpoczęła dyskusję: -A nie można by skorzystać z nadwyżki budżetowej i do-

żyć brakujących latarni? Wiadomo, że z funduszy sołeckich nie da się pokryć kosztów dokumentacji, nie mówiąc już o oświetleniu. Do tego mamy oddłużony gminny budżet i w sumie nic nie zostało zrobione, by mieszkańcy zauważyli to i docenili. Na koniec 2015 roku zadłużenie wynosiło około ośmiu milionów, co daje dużą zdolność kredytową.

Byli radni, którzy zgadzali się z radną Kołek, ale byli też przeciwni. Jednak nikt nie przeczył, że oświetlenie zwłaszcza w mniejszych miejscowościach jest potrzebne. -A co mają powiedzieć mieszkańcy Targówki, jak nie mają żadnej lampy? - skwitował dyskusję radny Tomasz Kołaciński. Co więcej, były głosy, że w małych wsiach nie tylko nie ma latarni, ale też chodników. Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Toms żartował, że jak nie ma nic, to nie ma czego oświetlać. Z kolei Karol Płóciennik, członek Wielkopolskiej Izby Rolniczej, chcąc zaoszczędzić na prądzie, zaproponował, by od godziny 23.00 do 3.00, w mniejszych miejscowościach wyłączać latarnie. Jednak przewodniczący Rady był zdania, że lampa jest właśnie po to, by świeciła w nocy. **il**

Gospodarka w Powiecie Tureckim oczami licealistów

Ponad 60 lat istnienia na rynku, międzynarodowa skala, programy racjonalizatorskie i najwyższe standardy, czyli w jaki sposób przedsiębiorcy z Powiatu Tureckiego zachęcali uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Turku do współpracy w przyszłych latach. Europejskie Dni Pracodawcy



Powiatowy Urząd Pracy w Turku wraz z Turecką Izbą Gospodarczą oraz partnerami, w dniach 4-15 kwietnia przystąpił do realizacji projektu pn. „Europejskie Dni Pracodawców”, czego wynikiem były: panel dyskusyjny „Powiatowa Rada Rynku Pracy”, konferencja na temat kierunków kształcenia ustawicznego w Powiecie Tureckim, indywidualne konsultacje z doradcami klienta instytucjonalnego z pracodawcami, wizyty studyjne u pracodawców oraz spotkania lokalnych przedsiębiorców z uczniami klas ponadgimnazjalnych. Zwieńczeniem projektu była X już edycja konkursu „Mam plan na biznesplan”, którego rozstrzygnięcie nastąpiło 15 kwietnia w Tureckim Inkubatorze Przedsiębiorczości.

Spotkanie młodzieży I LO im. T. Kościuszki z przedstawicielami firm 13 kwietnia, miało przyjemność uczestniczyć w zorganizowanym przez panią Emilię Bartczak (nauczycielkę przedsiębiorczości naszego liceum) spotkaniu licealistów z przedstawicielami lokalnych firm: Sun Garden, Profim Sp. z o.o. oraz Miranda Textiles, którzy opowiedzieli nam o przedsiębiorstwach, wymieniając ich zalety i atuty. Pierwsza owego zadania podjęła się pani Agnieszka Hofmann, reprezentująca Sun Garden, która zapewniła nas, że: „Człowiek jest największym dobrem i wartością firmy”. Dowodem na to miały być fakt, że w

momencie powstania przedsiębiorstwa pracowało w nim 30 osób, natomiast teraz – po 25 latach – łącznie zatrudnionych jest około 2500 pracowników. Wymaga się od nich pasji, zaangażowania, a przede wszystkim chęci pracy, dlatego też powstał program racjonalizatorski SunIdea.

Następnie głos zabrała pani Magdalena Kopczyńska, która wprowadziła nas w świat Profim, opierając się głównie na liczbach: 1991 – rok założenia, 1800 pracowników, 100 proc. kapitału polskiego, 407 mln – obrót w 2016 roku, 110 oddziałów w 30 krajach. Posłuszenie się statystyką miało uświadomić słuchaczom, jaką rolę odgrywa matematyka, która w tym przypadku jest priorytetem, podobnie jak znajomość języków, umiejętność posługiwania się komputerem i obsługa Excela, a także logistyka i ekonomia.

Trzecimi przedstawicielem była pani Joanna Kołodziejczak, która swoje wystąpienie rozpoczęła od hasła firmy Miranda: „Tradycja. Doświadczenie. Potencjał”. Skutecznie zachęciła nas do dalszego słuchania opowiedzianą ciekawostką - otóż obwód księżycy jest tylko o połowę mniejszy niż roczna produkcja tkanin w Mirandzie. Z ważnych informacji warto wspomnieć, że firma jako jedyna w Polsce i jedna z niewielu w Europie, dysponuje pełnym cyklem produkcyjnym, należy do Grupy Lubawa, a swolm zasięgiem obejmuje 27 krajów. Jest także jedynym producentem siatek maskujących w Polsce, co łamię powszechny stereotyp kojarzenia tejże firmy z roletami oraz obrusami.

Jeden z uczestników spotkania – Wojciech Jakub Wilczyński - następująco je podsumował „Dla mnie wzięcie udziału w tym wydarzeniu stanowiło dość interesujący sposób na lepsze poznanie Powiatu Tureckiego od strony gospodarczej. Bardzo ciekawe było zaprezentowanie uczestnikom systemu pracy, a przede wszystkim poszanowanie praw pracownika, wspieranie go, pomimo ogromnej liczby osób zatrudnionych w poszczególnych zakładach produkcyjnych... Mogliśmy zobaczyć, jak na przestrzeni lat zmieniły się struktury firm – od małych, kilkuosobowych przedsiębiorstw, po ogromne, zatrudniające kilka tysięcy pracowników, zakłady, działające w wielu państwach świata. A co dla nas – licealistów najciekawsze, zwrócono szczególną uwagę na kierunki kształcenia, które dają możliwość zatrudnienia w marketingu, logistyce, zarządzaniu”.

Rozstrzygnięcie konkursu „Mam plan na biznesplan”

I miejsce Bartosz Ignaczak - I LO im. T. Kościuszki, klasa matematyczno-ekonomiczna pod patronatem TIG w Turku, „Stok Dąbrowski”

II miejsce Sandra Kędzia - ZST im. S. Kaliskiego, „Dietetica”

III miejsce Patrycja Waloszka - I LO im. T. Kościuszki, „Szkoła matematyki”

15 kwietnia 2016r. finaliści konkursu prezentowali swoje pomysły na działalność gospodarczą przed komisją konkursową pod przewodnictwem prezesa TIG Marka Sawickiego w siedzibie Tureckiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Spośród 35 biznespla-

nów ze wszystkich szkół średnich naszego powiatu wybrano 10 najciekawszych. Główne kryteria wyboru to: innowacyjność pomysłu, założenia marketingowe, finansowanie oraz trwałość przedsiębiorstwa. Następnie finaliści prezentowali swoje pomysły, a komisja zadawała im pytania oraz udzielała cennych rzeczowych wskazówek. Po burzliwej dyskusji wyłoniono trzech laureatów.

Zwycięzca konkursu Bartosz Ignaczak zamierza w przyszłości pobudować stok narciarski w okolicach Przykony na terenie hałd pokopalnianych z wyciągiem krzesełkowym i szkołą narciarską. Przekonywał jury, że inwestycja powinna zwrócić się po siedmiu latach. W nagrodę otrzymał 1000 zł, krzesło firmy „Profim” oraz możliwość odbycia płatnego stażu przez miesiąc w firmie „Union Knopf”.

Uczennica technikum Sandra Kędzia w firmie pod nazwą „Dietetica”

zamierza udzielać porad dietetycznych, sprzedawać zdrową żywność, sporządzać diety, a nawet robić zakupy ze swoimi klientami. Dodatkowo proponuje ćwiczenia z osobistym trenerem. Jej hasło reklamowe brzmi „Piękny kraj, piękni ludzie, zdrowi ludzie”. Laureatka otrzymała 500 zł i nagrody rzeczowe.

Patrycja Waloszka, która zajęła III lokatę przekonywała potencjalnych klientów, że w jej szkole matematyka jest „maksymalnie prosta”. Pierwsza lekcja gratis po to, aby poznać potrzeby ucznia. Uczennica własnoręcznie wykonała makietę przyszej „Szkoły matematyki”. W nagrodę otrzymała 200 zł i cenne drobiazgi.

Komisja konkursowa pochwaliła autorów biznesplanów za profesjonalne podejście, rzetelną wiedzę oraz pomysły, które mają szansę na realne odzwierciedlenie w przyszłości.

Dżesika Dominiak (klasa polonistyczno-dziennikarska i LO)

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński | tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

OKNO Z FUNKCJĄ ODSTAWNĄ
bezpieczne i efektywne wietrzenie

DRZWI KOMPOZYTOWE
Najwyższa jakość na pokolenia !!

Tylko u NAS III okucie z niewidocznymi zawiasami **BEZ DOPLAT**

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE I P.POŻ

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

KRISPOL

Znaleźli klucz do serc jurorów

Trzy turkowiarki nagrodzone zostały podczas Ogólnopolskiego konkursu Poetyckiego im. Włodzimierza Bieberstaina. Jego rozstrzygnięcie odbyło się w piątek, 22 kwietnia podczas XVII Biesiady Poetyckiej Turku 2016.

Poetyckie zmagania od pierwszej edycji cieszą się dużym zainteresowaniem, zarówno początkujących, jak i doświadczonych poetów z całej Polski. O popularności przedsięwzięcia świadczy nie tylko ilość nadsyłanych wierszy, ale nazwiska ich autorów. W tym roku osoby biorące udział w rywalizacji musiały zmierzyć się z hasłem „Jeden dzień może być perłą, a wiek cały może nic nie znaczyć”. Dodatkowo, w związku z obchodami 675-lecia obchodów nadania praw miejskich Turkowi, utworzona została dodatkowa kategoria, na wiersza o Turku. Łącznie do konkursu zgłoszonych zostało 314 wierszy.

W tym roku komisji przewodniczył za Leszka Żulińskiego Ryszard Bieberstain. Od lat zasiada w niej także turowianin Lech Lament. Trzecią osobą była Anna Baśnik. Debiutantka w roli jurora, ale doświadczona w innych konkursach. *„Konkursy literackie przypominają igrzyska, ale igrzyska szczególne, bo trudno mówić w tym przypadku o wygranych i przegranych. Kiedy Wisława Szymborska tuż po otrzymaniu nagrody Nobla, zapytana została przez dziennikarza, że mimo faktu, że nie lubi prezentować się w mediach, to tworząc wiersze musi się przecież otworzyć*

na ludzi. Odpowiedziała, że woli wstyd pisanego od wstydu nie pisanego. I miała rację, bo poeci biorący udział w konkursie już zwyciężyli – mówił Bieberstain.

Pierwsze miejsce w konkursie zajął Waldemar Remisiewicz z Bydgoszczy. Jego zainteresowanie poezją było bardzo przypadkowe, ale szybko stało się jego pasją. Jak mówili jurorzy, poeta obdarzył ich zestawem wierszy bardzo konsekwentnym, zarówno pod względem ideowym, jak i warsztatowym. Pokazał bardzo bliską pisarzom umiejętność wychodzenia od szczegółu, by wysnuć z niego refleksję natury ogólnej.

Laureat drugiej nagrody, Krzysztof Martwicki z Płońska, przysłał do konkursu bardzo różnorodne wiersze. Były wśród nich takie, które zawierały twarde realizm, czerpany z tego, co nas otacza. *„Żyjemy w społeczeństwie wie-*



Biblioteczna Biesiada Poetycka jak zawsze cieszyła się dużą popularnością.



Nagrodzone w konkursie turkowiarki (od lewej): Jadwiga Mariola Jankowska, Julia Lament i Ela Galoch.

lokulturalnym. Dlatego w jednym z utworów widzimy próbę konfrontacji naszej mentalności, z mentalnością ludzi z Dalekiego Wschodu. A wszystko dzieje się na zmywaku na zachodzie – wyjaśniał przewodniczący jury. Zdobywca trzeciego miejsca Ireneusz Jaskólnik z Lublina w swojej poezji czerpie z europejskiego ekspresjonizmu.

W kategoriach dodatkowych nagrodzone zostały trzy turowianki. Autorką najlepszego wiersza o Turku, zdaniem jurorów, była Jadwiga Mariola Jankowska. Oceniający jednoznacznie uznali, że jej poezja jest bardzo kobieca. Ale jak tłumaczyli, nie chodzi tu o kobiecość przypominającą uchyloną szufladę z damską bielizną, ale o emocjonalność - zupełnie inną od męskiej. *„Autorka potrafiła zrównoważyć ją z lokalną rzeczywistością i zbudować do niej dobry, mądry dystans – mówił Bieberstain.*

Laureatką kategorii lokalny poeta została Ela Galoch. Jurorzy obawiali się, że w przypadku poezji związanej z jakimś miejscem, najczęściej pojawia się sentymentalizm, co daje cliche utwory.

Jednak wiersz nagrodzonej jest bezpretensjonalny, wykazujący emocjonalny związek z miejscem wyjątkowym, jakim dla pisarki jest Turku. Autorką najlepszego wiersza w kategorii młodzi została Julia Lament. 16-latką podróż z poezją rozpoczęła półtora roku temu. Nie musiała długo czekać, by jej wiersze zostały zauważone. Zajęła pierwsze miejsce w konkursie poezji „Barwy poezji, barwy życia”, a także wyróżnienie w XII Powiatowym Konkursie Poetyckim na wiersz o tematyce przyrodniczo-ekologicznej. W ocenie jury przedstawicielka najmłodszej generacji poetów potrafiła napisać wiersz o miłości opanowując uczucia i nadając mu taką formę, że znalazła klucz do serc jurorów. **II**

Profilaktyki nigdy nie za dużo, czyli

Tragiczny bilet do raju w Przykonia

Choć w gminie Przykonia nie było dotąd problemów z dopalaczami w Gimnazjum, to w ramach prewencji zorganizowano warsztaty na temat zdrowotnych i społecznych skutków stosowania środków psychoaktywnych. Poprowadzili je aktorzy Teatru Kurtyna z Krakowa.



Aula wypełniła się gimnazjalistami.

Aktorzy przyjechali do tutajszego Gimnazjum z warsztatami teatralnymi o tematyce profilaktyki przemocy i uzależnień (arteterapia). Para aktorów w gimnazjalnym holu wystawiła spektakl „Bilet do raju”, opowiadający historię kilkunastoletniego Macieka i jego rodziców. W rzeczywistości Maciek wertuje fora internetowe, w których anonimowi uczestnicy wymieniają się swoimi doświadczeniami w dziedzinie stosowania używek i przemocy. Miara wartości człowieka i jego autooceny rośnie

w tym środowisku wprost proporcjonalnie do stopnia jego faktycznej deprawacji. W przypadku Macieka owocuje to sięgnięciem po dopalacze, które wydają się bezpieczniejszym rozwiązaniem niż tradycyjne, jednoznacznie negatywnie - kojarzące się narkotyki. Trzeba je tylko zdobyć i umiejętnie kontrolować ich stosowanie. Ten pierwszy problem jest dla Macieka błahostką, bo dla ojca pracoholika i matki, będącej entuzjastką zakupów i seriali telewizyjnych, Maciek zbyt wiele czasu poświęca nauce, chętnie

włąc dają mu pieniądze na uprawianie pływania. Ta historia kończy się tragicznie.

Po spektaklu odbyły się warsztaty dla gimnazjalistów. Przewodził je aktor (z wykształcenia - socjolog), grający w przedstawieniach profilaktycznych od wielu lat. Jest on biegły w sprawach resocjalizacji i posiada uprawnienia pedagogiczne do pracy z dziećmi. Tematykę ustalono z pedagogiem szkolnym, aby dostosować program do potrzeb szkoły. Nie wszystkich zainteresowały słowa aktora-socjologa, momen-



Aktorzy z krakowskiego teatru „Kurtyna” zaprezentowali spektakl „Bilet do raju”.

tami być może niezrozumiałe dla osób spoza branży. Nic więc dziwnego, że co odważniejsi starali się „urwać”, albo wypełnić czas dyskusją, zabawą telefonem komórkowym itp.

Po warsztatach poprosiliśmy o rozmowę aspiranta sztabowego Krzysztofa Kowalczyka, dzielnicowego Komisariatu Policji w Dobrej na gminę Przykonia.

-Czy problem dopalaczy, który był tematem przedstawienia i warsztatów istnieje w przykoniańskim Gimnazjum?

„Nie. Jak dotąd nikt nam nie zgłaszał takiego przypadku. Świadczy to o dobrej pracy nauczycieli i pedagogów oraz właściwym wychowywaniu dzieci w rodzinach. Jest w tym także udział policji. Każdego roku spotykam się z uczniami w ramach programu „Bezpieczna szkoła”. Poruszam na nich także tematy związane z używaniem substancji psychotropowych nazywanych

dopalaczami i skutkami ich działania. Rozmawiamy także o narkotykach, alkoholu, przemocy w szkole, bezpiecznej drodze do szkoły itp.

-Jeżeli jest tak dobrze, po co było sprowadzać teatr z Krakowa?

„Profilaktyki nigdy za dużo. Nauczyciele są z uczniami na co dzień, a policjanci często. Stąd też autorytet z zewnątrz, na dodatek w bardziej od pogadanki atrakcyjnej formie przekazu, może skutecznie dotrzeć do świadomości młodzieży.

-Udało się to gościom z Krakowa?

„Trudno ocenić do świadomości ilu gimnazjalistów dotarli. Jestem jednak przekonany, że do większości. Warsztaty zawierały szereg wartości dydaktycznych i profilaktycznych. W przedstawieniu poruszono problemy związane z komunikacją pomiędzy rodzicami i dziećmi, co prowadzi do pojawienia się w okresie dojrzewania braku autorytetów. W konsekwencji wiedzie to do zafałszowania podstawowego kanonu wartości etycznych, a w konsekwencji także do uzależnień. Sądzę, że młodzież zdała sobie z tego sprawę i utrwaliła przekonanie, że dopalacze i narkotyki to wielki zło.

Andrzej R. Tyczyno

ECHO UNIEJOWA

Sztuka Ulotna, czyli...

Spycimierskie dywany znane w świecie

Tradycja układania kwiatnych dywanów w Spycimierzu sięga 200 lat. Skąd się wzięła? Jak mówi Maria Pełka, prezes stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”, wielu kombinowało kto to wymyślił. –Jedna z wersji jest taka, że to jakiś ksiądz, więc być może tak było – twierdzi. Mniej wątpliwości co do tradycji mają Włosi, którzy właśnie odwiedzili Uniejów, by podzielić się swoimi doświadczeniami w układaniu tzw. sztuki ulotnej.

Przez dwa dni, 28 i 29 kwietnia, w Uniejowie odbywał się Międzynarodowy Kongres Sztuki Ulotnej - „Artystyczne układanie obrazów kwiatowych: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość”. Pierwszy taki miał miejsce w 2006 roku, na Wyspach Kanaryjskich. Później co dwa lata organizowany był w innych miejscach. Ostatni kongres odbył się w Rzymie w 2014 roku. Trzydniowa impreza obejmowała tam prelekcje, warsztaty i seminaria, ale też konkurs układania dywanów. Ostatni dzień zbiegł się tam z uroczystością odtworzenia historycznej Infioraty na placu Św. Piotra. W kongresie wzięło udział 70 delegacji, 1500 artystów, ułożono 3000 m. dywanów, na które zużyto 50 tys. kwiatów, 2 tony soli i 100 worków trocin słomianych. W Uniejowie nie

było aż tak bogato, ale i tak miasto odwiedziło prawie 50 delegatów z różnych regionów Włoch, a także ze Stanów Zjednoczonych, z Irlandii i Niemiec, w których także żywa jest tradycja układania obrazów kwiatowych.

O początkach kwiatnej tradycji opowiadał dr Andrea Melilli, prezes Stowarzyszenia Infioritalia, zrzeszającego 32 włoskie miasta. –Pierwsze takie wydarzenie artystyczne miało miejsce w Watykanie, mniej więcej w 1600 roku. Zajął się tym watykański florysta. Stamtąd tradycja rozprzestrzeniła się na cały świat. Ma ona więc korzenie chrześcijańskiej, religijnej, zdecydowanie najczęściej dzieł powstaje przy okazji Bożego Ciała – mówi.

Przez dwa dni, w ramach uniejowskiego kongresu odbyły się spotkania, wykłady i panele



Zaproszeni artyści pokazywali jak w praktyce wygląda układanie obrazów z pyłków kwiatowych.

dyskusyjne oraz warsztaty układania obrazów z żywych kwiatów. –Bardzo wiele spodziewamy się po tym kongresie, gdyż każdy kontakt z kimś, kto robi to samo co my, a na pewno robi to inaczej, daje nam możliwość porównania i wykorzystania następnym razem tego, czego się nauczymy. Mamy już doświadczenie, gdyż dwa lata

temu byliśmy w Hiszpanii i to co tam zobaczyliśmy wykorzystaliśmy u nas, ułatwiło nam to pracę. Mogliśmy ładniej zrobić nasze dywany kwiatowe – opowiada Maria Pełka, prezes stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”, grupy, która zrzeszyła się niedawno, ale plany ma ambitne. Na razie do stowarzyszenia należy 27 osób, są to mieszkańcy Spycimierza, sołtysi pozostałych miejscowości parafii, radni. Jak mówią, mają duże wsparcie ze strony burmistrza, w czym pokładają nadzieje. –Bez wsparcia możemy nazbierać kwiatów i ułożyć dywany, ale nie damy rady wykonać całej otoczki, promocji, poinformować turystów – mówi prezes.

Już niedługo, bo 26 maja w Spycimierzu ułożone zostaną kwiatne kompozycje, po których przejdzie procesja tysięcy wiernych. –W naszej pracy wiele zależy od pogody, co pan Bóg w danym momencie zesśle. Włosi na przykład suszą kwiaty i robią to inaczej. My wykorzystujemy to, co jest w danym momencie na polach, w lasach, w

ogrodach. Od tego zależą nasze dywany. Później dopiero planuje się jak kolorystycznie to ułożyć – przybliży kulisy pracy mieszkańców Spycimierza Maria Pełka. Jak wyjaśnia, Boże Ciało jest we czwartek, a oni ruszają na zbiory w poprzedzającą go niedzielę, czasem później, gdy pada deszcz. –A efekt, zawsze wychodzi na końcu. Czasem planujemy, staramy się wymyślić jakiś oryginalny wzór, wkładamy dużo pracy, kwiatów nazbieramy, a efektów nie uidać, a czasem jest odwrotnie – mówi kobieta.

Niezależnie od zadowolenia czy nie autorów, ich prace z roku na rok oglądają większe rzesze przyjezdnych. W 2015, właśnie dzięki współpracy z organizacją Infioritalia, artyści z Włoch uczestniczyli w układaniu obrazu z pyłu kwiatowego przy kościele parafialnym w Wilamowie. To duże zainteresowanie turystów i zaangażowanie miejscowych skłoniły władze Uniejowa do organizacji cyklu w tym roku imprez kwiatowych pod wspólną marką „Spycimierskie Boże Ciało”. Jedną z nich był właśnie miniony kongres. Włosi uczestniczyć będą w sumie w pięciu wydarzeniach, między innymi ułożą z pyłu kwiatowego obraz Matki Boskiej Kasztelańskiej przed kościołem w Spycimierzu czy obraz świętego Bogumiła w uniejowskiej kolegiacie, wezmą też oczywiście udział w uroczystościach z okazji Bożego Ciała w Spycimierzu. **boxa**



Obradom w Uniejowie towarzyszył Tydzień Włoski. Obejmował koncert muzyki włoskiej, live cooking na Zamku przeprowadzony przez kucharzy z Włoch, wystawę fotografii z najważniejszych włoskich Infiorat oraz wystawę książek włoskich pisarzy i zajęcia biblioteczne dla uczniów. Oczywiście na temat Włoch.

Browar Wiatr - nowe miejsce na mapie Uniejowa

Podczas niedawnego Festiwalu Smaków w Uniejowie, jednym z punktów na kulinarnej mapie był Browar Wiatr. To zupełnie nowe miejsce, które oferuje lokalne piwo i miejscowe przysmaki, w przestronnych i nowoczesnych wnętrzach. Z zaproszenia na oficjalne otwarcie browaru skorzystały setki osób.

W piątek, 22 kwietnia uroczyście otwarto Browar Wiatr w Uniejowie. W wydarzeniu wzięły udział gwiazdy polskiej sceny kabaretowej, osobowości znane z kinowych i telewizyjnych ekranów oraz blisko tysiąc gości, których przyciągnęła tam ciekawość i głód nowych smaków. Bo Wiatr to połączenie rzemieślniczego browaru z restauracją, której menu opiera się na produktach

pochodzących od lokalnych producentów i hodowców oraz kameralnego hotelu.

Imprezę zainaugurowało oficjalne odbicie pierwszej beczki z piwem, którym poczęstowano przybyłych. Organizator przygotował także wiele atrakcji - pokazy kuchni fusion i kuchni molekularnej, pokaz barmański wraz z degustacją, a przez cały wieczór gościom towarzyszył iluzjonista.

Zagrały rockowe zespoły muzyczne – uniejowska formacja Greesen oraz półfinałisti telewizyjnego show „Must Be the Music” zespół G.D.P. Squad. Jak zapewniają właściciele Browaru Wiatr, otwarcie pokazało w jakim kierunku chcą iść. Nie tylko karmić gości, ale też propagować w Polsce kulturę, także kulturę picia piwa, w doskonałym otoczeniu.

boxa





WIĘCEJ Z ŻYCIA REGIONU

Oficjalna strona Samorządu gminy Uniejów

Więcej aktualności: www.uniejow.pl

Fb/Miasto i Gmina Uniejów

„ŻYJ NA ZIEMI PEŁNEJ ZIELENI”

Miło nam poinformować wszystkich kochających przyrodę, teatr i sztukę recytacji, że wzorem lat ubiegłych odbyła się kolejna edycja konkursu recytatorskiego poezji o tematyce przyrodniczej i ekologicznej. Szkoła Podstawowa w Wieleninie w bieżącym roku szkolnym gra w zielone. Dużo czasu poświęca się na realizację zadań z dziedziny ekologii, zaplanowanych w między innymi w projekcie z WFOŚiGW w Łodzi. Dzieci uczą się, co robić, by nasza Ziemia była piękna, by wszystkim żyło się szczęśliwie w czystym środowisku. W działania ekologiczne szkoły wpisał się też Gminy Konkurs Recytatorski który zorganizowała polonistka Jolanta Kulej - Kwaśniewska, a patronat sprawował jak co roku, Burmistrz Miasta Uniejów, Pan Józef Karczmarek.

„ŻYJ NA ZIEMI PEŁNEJ ZIELENI” - takie hasło przyświecało XIII Gminnemu Konkursowi Recytatorskiemu, który odbył się 22 kwietnia w Szkole Podstawowej w Wieleninie. Wiersze o tematyce ekologicznej prezentowało niemalże czterdziestu uczniów z gminy Uniejów. W konkursie brały udział dzieci w trzech kategoriach wiekowych: przedszkole, klasy I-III i klasy IV-VI. Organizatorka konkursu zaprosiła do jury: Piotra Majera - zastępcę Burmistrza Miasta Uniejów, Annę Pająk - Kowalską - pracownik Urzędu Miasta, Jacka Kurpika - Prezesa Geotermii i Witolda Ochapskiego - przedstawiciela Nadleśnictwa w Turku. Gremium konkursowe



Komisja konkursowa z najmłodszymi...

przyznało nagrody w następujących kategoriach:

PRZEDSZKOLE

I miejsce - Inga Olczyk - Uniejów
II miejsce - Oliwia Kwiatkowska - Uniejów; Maja Perkowski - Uniejów

III miejsce - Maja Pawlak - Wielenin; Elżbieta Maruszak - Wilamów

KLASY I- III

I miejsce - Kacper Wójcik - Uniejów

II miejsce - Natalia Musiała - Uniejów

III miejsce - Ilary Controllo - Wielenin; Marcin Zygmunt - Uniejów

KLASY IV- VI

I miejsce - Aleksandra Mirek - Wilamów

II miejsce - Dominik Kolasa - Wielenin; Vanessa Karcz - Wielenin

III miejsce - Natalia Izydorczyk - Uniejów

Zanim jednak ogłoszono wer-

dykt, w oczekiwaniu na najważniejszy moment, uczestnicy udali się na poczęstunek. Jesteśmy dumni z bardzo wysokiego poziomu recytacji konkursowych. Dziękując, gratulujemy wszystkim, którzy brali udział oraz tym, którzy przygotowali swoich wychowanków Komisja obradowała długo, by starannie zliczyć poszczególne punkty. A było o co walczyć, bo nagrody były wartościowe. Laureaci I miejsc otrzymali tablety, II - zegarki typu smartwatch, a za III miejsce, nagrodą były słuchawki.

Była to kolejna udana impreza z zakresu edukacji leśno-przyrodniczej i polonistycznej, jednocześnie integrująca dzieci i nauczycieli szkół z naszej gminy. Nagrody wręczyła Pani Dyrektor Elżbieta Goszczyk wraz z goszczącymi na konkursie jurorami. Dyplomy otrzymali nie tylko laureaci, ale wszyscy uczestnicy konkursu. Serdeczne podziękowania dla



...trochę starszymi...



...i najstarszymi laureatami konkursu.

Nadleśnictwa w Turku, za ufundowanie dodatkowych nagród oraz dla Zakładu Piekarniczo-Cukierniczego „AsPal” w Poddębicach za słodki poczęstunek. Mamy nadzieję, że prezentowane wiersze o tematyce ekologicznej

podczas tegorocznego konkursu, utkwia wszystkim głęboko w pamięci, uświadomią nam to, że nasza Ziemia jest piękna i może być wolna od zanieczyszczeń jeśli wszyscy będziemy o nią dbać.

Jolanta Kulej - Kwaśniewska

TERMY UNIEJÓW (rocznik 2005) - RYCERZAMI WIOSNY

Od czterech zwycięstw rozpoczęli rundę wiosenną młodzi piłkarze TERMY Uniejów z rocznika 2005.



Młodzi piłkarze wytrwale walczą o miejsce w tabeli.

5 kwietnia w Łęczycy zwyciężyli 5:2 miejscowego Górnika, 10 kwietnia pokonali 5:3 silną ekipę Boruty Zgierz, 16 kwietnia byli bezkonkurencyjni w starciu z KS Kutno zwyciężając na wyjeździe 6:0. 24 kwietnia wierni kibice drużyny byli świadkami najbardziej okazałego zwycięstwa nad Włóknierzem Zgierz... 3:0. Wiosenny bilans to 12 punktów w czterech me-



„Młyn” na znak zwycięstwa.

czach, 39 bramek strzelonych i tylko 5 straconych.

Warto wspomnieć, że drużyna debiutuje w rozgrywkach Ligi Wojewódzkiej E1 Orlik Grupa IV i zajmuje obecnie wysokie - drugie miejsce.

Skład TERMY Uniejów: Patryk Bugajak, Adam Graczyk, Gracjan Madajski, Bartosz Kaplelski, Krystian Kapuścik, Witold Leśniewski, Łukasz Pietrzak, Patryk Skiera, Adrian Kozłowski, Kacper Śmiglewski oraz Dominik Kolasa. Trener: Piotr Kozłowski.

Terminarz, wyniki i tabela dostępne są na stronie internetowej: <http://www.lzpn.org/rozgrywki/rozgrywki-20152016/pozostale/e1-orlik-grupa-iv/>

Firma Schade Stal Polska Sp. z o.o.

w Turku, ul. Kolska Szosa 60

**zatrudni do pracy osoby na stanowiska
TECHNOLOG****Wymagania:**

- wykształcenie minimum średnie techniczne
- znajomość rysunku technicznego
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

*** PRACOWNIK DZIAŁU KONTROLI JAKOŚCI****Wymagania:**

- wykształcenie minimum średnie techniczne
- umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi
- znajomość rysunku technicznego
- mile widziana praktyka na danym stanowisku

**Atrakcyjne wynagrodzenia oraz możliwość
skorzystania ze wszelkiego rodzaju szkoleń**

**Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie CV
na e-mail: kadry@schade-stal.pl
lub zadzwonić pod nr tel. 63 289 87 34**

PRACA

SZWACZKI Firma z tradycjami zatrudni szwaczki. Praca w Uniejowie; 506 188 477.

PRACOWAŁEŚ legalnie w Niemczech 2012 - 2015 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

ZATRUDNIMY murarzy i szpachlarzy, kontakt tel. 601 911 604; 691 914 727.

ZATRUDNIĘ kierowców kat. B do 3,5 t., mile widziana znajomość języków obcych. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV: kierowca-katb-praca@wp.pl

ZATRUDNIĘ kobietę na stanowisko sprzedawcy w sklepie monopolowym Adamus w Turku, doświadczenie w handlu, wiek 20-40 lat. Umowa o pracę i dobre wynagrodzenie; 609 611 662.

**LOKALE
MIESZKANIA****NOWE LOKALE
DO WYNAJĘCIA**

- Handlowo-usługowe
- Medyczne
- Gabinety zabiegowe
- Gabinety diagnostyczne
- Kompleks gabinetów na przychodnię

Turek, ul. Kolska Szosa 4
Tel. 602 515 808

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe; 697 626 101.

SPRZEDAM mieszkanie 55m² w Turku, gotowe do wprowadzenia się, 1 piętro, 3-pokojowe, stan idealny, okazja! 570 100 610.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe o pow. 30m² w Turku; 885 896 597.

DO wynajęcia dwa lokale (61m² i 26m²) na parterze nowego budynku przy skrzyżowaniu ulic Chopina i Milewskiego; 727 535 677.

DO wynajęcia lokale na działalność gospodarczą, pow. 70m² i 110m² lub razem 180m², osiedle Młodych (po sklepie meblowym), parking; 505 618 562.

DO wynajęcia lokal 56m² (parter) na działalność lub sklep oraz 14m² (1 piętro) na biuro. Turek, ul. Broniewskiego 7; 508 185 701; 605 226 945.

**NIERUCHOMOŚCI
DOMY**

SIGNO NIERUCHOMOŚCI
Turek, ul. Szeroka 12
tel. 63 289 11 00, 888 177 666

1. Mieszkania w Turku:
- 4-pok 59 m² Wyszyńskiego - 168 000 zł
- 2-pok 47 m² Spółdzielców - 99 000 zł

2. Domy:
- Turek - od 300 000 do 690 000 zł
- Krwawy - 105 000 zł

3. Działki budowlane:
- Turek Os. Muchlin 869 m² - 69 000 zł
- Zbiornik Przykona 621 m² - 23 000 zł

www.signo.com.pl

**ABA
NIERUCHOMOŚCI****WYCENA
POŚREDNICTWO**

605-430-225
63-241-89-41

Biurowo - pn.-pt. 9.00-17.00
62-510 Konia
ul. Naskowskiego 1A/128
www.abanieruchomosci.pl

SPRZEDAM działkę budowlaną 9ar w miejscowości Słodków Kolonia, uzbrojona (prąd + woda); 500 833 511.

SPRZEDAM dom 200m², działka 2000m², ogrodzona, okolice Małanowa, cena do uzgodnienia; 63 288 40 06.

WYCENA Nieruchomości. Rzeczoznawca Majątkowy Różańska Aleksandra; 607 678 111.

SPRZEDAM 2ha ziemi trzeciej klasy oraz 15-arowe działki budowlane w Piętnie; 691 867 971.

SPRZEDAM w Turku dwie nieruchomości i dwie działki; 508 324 881.

SPRZEDAM działki 10-arowe w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322.

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

SPRZEDAM łąkę o pow. 1,44ha, Młyny Piekarskie; 63 278 03 41; 601 193 009.

SPRZEDAM dom w Turku położony na działce 1,06 ha, dobra lokalizacja; 601 797 463.

SPRZEDAM dom 170m² w Turku, wolnostojący, do zamieszkania oraz budynek 112m² na działalność gospodarczą; 510 513 191.

SPRZEDAM dom jednorodzinny, wolnostojący, parterowy, podpiwniczony, z garażem. Turek; 691 083 609.

SPRZEDAM dom 125m² w Turku, ul. Tamka i 105m², ul. Mościckiego. Os. Wyzwolenia; 501 553 441.

SPRZEDAM dom 100m² z bali drewnianych, stan surowy. Wyszyń (Stawki), gm. Władysławów; 663 230 757.

SPRZEDAM lub wynajmę dom w Turku, os. Muchlin II. Kontakt tel. 725 399 849 lub e-mail: janusz.kawka@bluewin.ch

SPRZEDAM działkę 8,18ar w Brudzewie, budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, rozpoczęta budowa nowego domu; 721 266 778.

SPRZEDAM działkę 30ar w miejscowości Grabieniec, dojazd od strony Słodkowa, działka ma drogę dojazdową wewnętrzną; 661 106 933.

DOM Turek "C" - budynek parterowy z poddaszem użytkowym; 169,88 m²; 449 000; 605 430 225.

DOM Turek "B" - budynek parterowy z poddaszem użytkowym; NOWA CENA! 105 m²; 399 000; 605 430 225.

DOM Słodków Kolonia - budynek mieszkalny + budynek gospodarczy z garażem - 114,2 m² - 300 000; 605 430 225.

LOKALE użytkowe - biurowe, usługowe, handlowe, produkcyjne, magazynowe - Turek, Koło (niski czynsz); 605 430 225.

DOM Władysławów, stan surowy zamknięty, do częściowego wykończenia, kosztowna cena; 173,20 m² - 240 000; 605 430 225.

DOM - Chrząblice gm. Brudzew - Dom mieszkalny + budynek gospodarczy + garaż - 109,9 m² - 199 000; 605 430 225.

USŁUGI ogólne

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy. **ŻALUZJE**, rolety, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

**PŁOTY
WIATY GARAŻE
betonowe
(również w kolorze)
podmurówki pod panele i siatke**

produkcja i montaż

GOLMEX**Tarnowski Młyn 40A**
tel. 606 813 494; 63 214 50 12
www.golmex.eu**PŁOTY
BETONOWE**

WIATY GARAŻE

podmurówka do siatki i panela

• PRODUKCJA

• MONTAŻ

• TRANSPORT

Multi-Bet**Bratuszyn 24A**

603 701 544, 510 123 414

CZYSZCZENIE i impregnacja kostki brukowej, mycie elewacji, dachów, ogrodzeń, solidnie i tanio. Błysz Bruk; 887 070 482.

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562.

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, kamery, auto-blokady. Instalacje telefoniczne i teleinformatyczne. Skrzynki listowe przelotowe i nawierzchniowe z domofonem. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browamej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419.

SIATKA ogrodzeniowa, słupki + montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Ochocki Krzysztof, Uniejów, ul. Norwida 19, 63-288-89-97; 608-358-922.

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659.

UDRAŻNIANIE kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie. 882-402-000.

DACHY - usługi dekarckie, pokrycia dachowe wszystkich typów, orynnowania, podbitki, docieplenia poddaszy, koszty gratis; 513 895 492; 665 177 924.

TARTAK spaliny, objazdowy. Cięcie drewna na miejscu u klienta; 602 124 977, 63 272 21 79.

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe, szybki termin realizacji; 782 291 821.

WYKONAM prace ogrodnicze i porządkowe, kopanie na działce / w ogrodzie, odpylanie, odkurzenie po budowie (Karcher); 604 211 256.

USŁUGI budowlane

P.R.I - D. TURDROG
Zygmunt Kucharski Żuki 48A 62-700 Turek prowadzi sprzedaż n/w materiałów z dostawą do zamawiającego: piasek zwykły z ukopu, pospółka zwykła z ukopu, żwir sortowany 0/6 mm, otaczaki o frakcji 2/16 mm, otaczaki o frakcji 20/80 mm, kruszywa łamane różnych frakcji, beton towarowy klasy od B-2,5 do B-20, beton asfaltowy. Ceny konkurencyjne; 601 743 692, 514 392 123.

PLANUJESZ remont domu? Wszystkie prace remontowe od A do Z + stolarka meblowa; www.pidbud.republika.pl; 607 418 991.

REMONTY, malowanie, gipsowanie, gładzie, panele, płytki, regipsy, starotyunki; 725 475 970.

STYROPIAN, wełna Tarnio. 500-299-603.

USŁUGI: budowa domów, tynki, docieplenia, klinkier; 693 856 675.

DACHY kompleksowo; 665 169 489.

TARTAK - Mariantów 23. Więźba dachowa, belki, krokwie, mur-łaty, łaty, deski szalunkowe, impregnacja, stemple budowlane, transport gratis; 692 506 688.

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995.

MUROWANIE klinkieru, płoty, ogrodzenia z pustaka łupanego; 660 001 689.

MURARSTWO budowa domów, garaży; 668 230 722.

UKŁADANIE kostki brukowej: tarasy, schody, małe powierzchnie do 100m²; 733 571 172.

CYKLINOWANIE bezpyłowe 220V, układanie podłóg, renowacja schodów, malowanie wnętrz; 792 780 578.

USŁUGI blacharsko-dekarskie: blachodachówka, dachówka, papa, orynnowania, kominy, itp.; 729 614 349.

TYNKI gipsowe maszynowe, tynki twarde diament, solidne wykonanie, atrakcyjne ceny, dogodne terminy; 793 405 993.

UKŁADANIE kostki brukowej, cena już od 25 zł/m², promocja do końca lipca, wystawiam fakturę vat; 603 478 603 Błaszki.

**REKLAMA
Z ECHEM****Przewozy osobowe do****Niemiec, Holandii i Belgii**Wyjazd codziennie.
Zabieramy i podwozimy pod dom.
Możliwość zabrania większego bagażu.

PROMOCJA!

601 754 306

piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

ROLNICZE

ROWKOWANIE walców do śrutowników (wszystkich typów), oferujemy regenerację czopów, dorabianie kół zębatych i innych różnych części; 606 751 832.

kupię

BYDŁO - kupię każde rzeźne, gotówka, odbiór z gospodarstwa; 785 569 688.

BYDŁO - kupię na ubój z konieczności, gotówka, odbiór z gospodarstwa; 695 687 426.

KUPIĘ ciągnik C-360 oraz inne ursusy, MF 255, władmirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty; 666 188 459.

sprzedam

BYCZKI i jałówki cielaki mięsne, duży wybór, transport; 726 909 060. Zdjęcia i informacje na stronie www.sprzedaz-cielat.pl

ATRAKCYJNE cenowo konstrukcje stalowe z demontażu na wiaty, hale itp., m.in. kratownica dachowa ocynkowana 6,3m długości za 130 zł/szt., rury oraz inna używana stal od 1,90 zł/kg, transport; 726 909 070. Pełna oferta na www.bator.pl

WIALNIE i młynki poruszane silnikiem elektrycznym. Cichów 27; 691 685 083.

PŁUGI obrotowe, zgrabarki, siewniki do zboża i kukurydzy, przegrabaki, rozrzutniki, rozsiewacze nawozu; 665 410 168; 605 288 615.

KUKURYDZA sucha - ziarno na paszę; 697 291 098.

SPRZEDAM dmuchawę do zboża; 721-197-477.

LUCERNA kostka, lemiesz do podorywki, przekładnia do rozrzutnika, silnik elektryczny 11kW, nowy; 721 740 924.

KOMBAJN Fahr M88, cheder 3m, heblarka do drewna; 691 591 760.

ZIEMNIAKI jadalne, sadzeniaki i paszowe oraz żyto i pszenica; 782 494 190.

JAŁÓWKA na wycieleniu, termin wycielenia 10 maja; 63 288 52 72.

DWIE jałówki na wycieleniu, termin wycielenia - początek czerwca; 781 971 735.

PRYZCĘPA niska wywrotka 3,5 t., talerzówka 16-talerzy, kabina do C-360; 695 653 380.

URSUS C-360, rotacyjna polska, przyczepa D47 wywrotka, rozrzutnik 1-osioowy; 661 599 054.

SIANO, 75zł za balę, możliwość negocjacji. Gospodarstwo Rolne Chylin; 606 960 090; 693 706 264.

BECZKI, ciągniki, kombajny, agregaty, plugi, inny sprzęt rolniczy; 502 784 252. ^{3656wk}

PRZYCZĘPA rolnicza 3,5 t., wywrot, sprawna automatyka, zarejestrowana, po opłatach i przeglądzie; 783 421 700; 665 565 802. ^{3921wk}

ZIEMNIANKI paszowe, możliwość dowozu, 30 gr/kg; 606 494 597. ^{3978wk}

PSZENICA ozima, jęczmień jary, pszenżyto; 605 525 503. ^{3984wk}

PISKLETA kaczek staropolskich, indyków i gęsi oraz młode kaczkę francuską; 785 211 044. ^{4001wk}

KLACZ kuc żrebną, 120cm wzrostu, siodło oraz wóz duży do ciągnika; 692 237 252. ^{1980wk}

MŁODA krowa na ocieleniu i jałówka na ocieleniu, gm. Kawęczyn; 782 494 190. ^{1996wk}

PRASA Z224/1; 603 641 009. ^{3997wk}

GARAŻE blaszane, bramy garażowe; 605 630 987, 603 689 920, www.jas-stal.pl ^{4794wk}

DREWNO kominkowe-opałowe sezonowane: akacja, dąb, jesion, buk, grab, brzoza, jawor, sosna, transport gratis; www.drewno-zawadzki.pl 603 649 714; 693 485 467. ^{4820wk}

DREWNO kominkowe: olcha, brzoza, dąb oraz opałowe sosnowe, dobre ceny, transport gratis; 665 918 615. ^{3958wk}

BLACHA z płyty obornicznej: 11zł ścienna, 12,50zł dachowa oraz płyta oborniczna. Piaskowanie stali; 661 224 939. ^{3797wk}

MIEJSCE pojedyncze na Cmentarzu Parafialnym Nowym w Turku; 697 103 707. ^{3943wk}

NAUKA

OSK Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa Turek ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy kat: B, B1, A, A1, A2, AM, T, - rozpoczęcie kursu 5.05.2016 r (środa) godz: 15:00, - na prawo jazdy C, CE, BE, - kurs "Kierowca wózka jezdniowego", - Szkolenie okresowe kierowców kat: C i D - rozpoczęcie kursu 10.05.2016 r (wtorek) godz: 16:00, - Kwalifikacja Wstępna Przyspieszona - rozpoczęcie kursu 10.05.2016 r (wtorek) godz: 18:00, - Kurs spawalniczy, - Kurs ADR, - oraz inne kursy zawodowe i maszyny budowlane i drogowo. Badania psychologiczne: 07.05.2016 r (sobota) od godziny 8:00, 14.05.2016 r (sobota) od godziny 8:00. ^{4820wk}

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970. ^{1974wk}

PRZYJMĘ od września uczennicę na praktykę w zawodzie fryzjer. Salon „Ania” oraz „Rollomasaż” w Turku, ul. Szkolna; 510 254 254. ^{3923wk}

ZAPRASZAMY na bezpłatny kurs języka angielskiego współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, projekt adresowany jest dla osób w wieku od 25 lat z wykształceniem maksymalnie średnim, informacja i zgłoszenia: 504 261 520. ^{242wk}

USŁUGI FINANSOWE

POŻYCZKI na oświadczenie do 7.500zł na 24 miesiące. Chwilówki do 2.000zł. Turek, ul. Kolska Szosa 11 (obok Kauflandu); 663 808 055. ^{4334wk}

POŻYCZKI
Promocja dla nowych klientów
Pożyczasz 1000 zł oddajesz po 30 dniach 1000 zł
Dla stałych klientów
* 1000 zł - 12 rat miesięcznych po 128 zł
* 1000 zł - po 30 dniach oddajesz 1060 zł
63 245 22 66; 600 280 855 ^{4555wk}

ZŁÓŻ wniosek przez telefon i otrzymaj ofertę kredytu nawet do 15.000zł. Zadzwoń a dowiesz się więcej! 63 256 04 04. ^{4556wk}

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99; www.lomhardlider.pl ^{212wk}

BANK Ci odmówił? Przyjdź do nas, a my dobierzemy dla Ciebie dogodny kredyt z niską ratą, decyzja w 15 minut; 601 388 826. ^{4557wk}

MASZ wiele kredytów? Zamień je w jeden! 721 791 988. ^{4558wk}

SPRAWDŹ oferty wielu banków i pozabankowe, a nawet chwilówek! Minimum formalności, wysokie kwoty, szybka decyzja! 601 388 826 ^{4559wk}

KREDYTY gotówkowe idealne na majowe wydatki; 63 256 04 04. ^{4560wk}

KREDYT z lekkim oprocentowaniem i wypłatą do ręki, decyzja w 5 minut; 721 791 988. ^{4561wk}

POTRZEBUJESZ gotówki na zakup prezentu na Komunię Świętą? Oferta pożyczki bez dodatkowych kosztów! Sprawdź sam! 721 791 988. ^{4562wk}

AUTO - MOTO

AUTO-laweta! Transport aut i maszyn rolniczych; 785 372 086. ^{3984wk}

kupię

KUPIĘ drewno akacji na tarcicę, kontakt mailowy: janusz@szkutnik.net ^{4794wk}

sprzedam

GARAŻE blaszane od 1500 zł, **BRAMY** garażowe, **UCHYLNE** **TANIE** płyty i ogrodzenia **RATY**, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103. ^{4130wk}

• **Garaże blaszane** **wzmocnione**
• **Bramy garażowe**
• **Kojce dla psów**

Raty Producent
Dowiedz, montaż **GRATIS** - cały kraj
tel. 63 2228105, 616101339,
512245075, 696753588
www.Robstal.pl

GARAŻE Blaszane **BRAMY** Garażowe **KOJCE** dla Psów **Wiaty** **Kontenery**
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15
63-220-26-46; 54-233-81-41; 509-574-644; 509-058-388. ^{4187wk}

RZECZOZNAWCA SAMOCHODOWY
MGR INŻ. PAWEŁ NOWICKI
- EKSPERTYZY DO WYDZIAŁU KOMUNIKACJI I DO TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH
- OPINIE NA POJAZDY ZABYTKOWE, HISTORYCZNE I UNIKATOWE
- POMOC PRZY ZAKUPIE POJAZDU I REJESTRACJI
601 745 335 ^{4074wk}

SKUP samochodów, stan i marka obojętne, wystawiamy dokument do wyrejestrowania, gotówka od ręki; 785 372 086. ^{3984wk}

AUTO-skup, wszystkie, cena 1zł za 1kg; 888 460 461. ^{4001wk}

KUPIĘ każde auto do 1500 zł, stan techniczny obojętny. 693-731-006. ^{4118wk}

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe i motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979. ^{2111KW}

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych, powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441. ^{210KW}

sprzedam

FORD Fiesta - 13r., Corsa - 12r. i 13r., Megane - 13r., 208 - 12r., Picanto - 12r., C3 - 11r., Ibiza - 13r., Micra - 13r., 308 - 12r., Astra IV - 13r., Yaris - 10r.; 605 258 587. ^{3924wk}

VW Golf II 1.6 TD, 1991r., szeroki zderzak, c. zamek na pilota, autoalarm, hak; 661 106 933. ^{3924wk}

FIAT Seicento, 2002r., sprawny, opłaty do końca roku; 692 638 917. ^{3998wk}

LEKARSKIE

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ZYLAKÓW
USG żył i tętnic
Dariusz Janiak
specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzelniarna 1 (Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
rejestracja tel. 603 399 464
lekarz tel. 732 399 464
- USG dopplerowskie żył i tętnic
- USG tętnic szyjnych
- USG brzucha, tarczycy
- Skleroterapia
- leczenie owrzodzeń żylnych ^{4074wk}

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. dent. **AGATA OSIEWAŁA**
- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- stomatologia dziecięca
- stomatologia estetyczna **tel: 731 00 99 74**
- wybielanie **721 93 60 40**
- mikroskop
- leczenie ozonem
TUREK ul. Armii Krajowej 1 w nowej przychodni MEDYK (czynne poniedziałek - sobota) ^{4074wk}

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA OkoDent OFERUJE nowoczesną, nieinwazyjną technikę obrazowania struktur oka - **OCT (Optyczna Koherentna Tomografia)**

Badanie dokładne i niezbędne w diagnostyce:

- zwyrodnienia siatkówki w tym AMD/
- zmian chorobowych siatkówki /cukrzyca, guzy i inne/
- jaskry
- chorób nerwu wzrokowego

Zakres pozostałych usług na stronie www.okodent.pl
Telefon: 632784477, 601917150, 604507546

Turek, ul. Braci Marszłów 2 ^{4074wk}

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusem 58)

Wykonujemy: **echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.**

USG naczyń obwodowych
(wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 607-224-954

Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 605-618-205

Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 730-800-311 ^{4074wk}

ZMIANA SIEDZIBY ul. Korytkowska 2, Turek
www.salus-mikowski.pl tel.: 726 41 41 41

GABINET CHIRURGICZNY "SALUS" **wtorek od 15.00**
czwartek od 15.00
w pozostałe dni od 9.00
zabiegi na najwyższej klasy sprzęcie
gastroskopia, rektoskopia, USG - Doppler j. brzusznej, sutka, tarczycy, prostaty, naczyń krwionośnych, kriochirurgia, laserochirurgia, elektrochirurgia, leczenie owrzodzeń żylakowatych, bezbolesne usuwanie żylaków odbytu, zabiegi chirurgiczne, usuwanie zmian na skórze, biopsja, wszycie Esperalu, obdukcje lekarskie ^{4074wk}

Prywatny Gabinet Lekarski www.leczenie.turek.pl

DIABETOLOG Leczenie cukrzycy, EKG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Sylvia Stypulkowska Skiba

Turek, ul. Armii Krajowej 1 **Rejestracja telefoniczna**
Przyjęcia: poniedziałki od godz. 16.00 **501 089 213** ^{4074wk}

DIR COMPUTER
Salon Dir Computer w Turku
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)
ZAMÓW KASĘ U SPECJALISTY tel 663 664 663

MOBILE M
last minute!

Za jedyne: **799zł***

*Promocja na kasę fiskalną Posnet Mobile EU trwa do 03.06.16r lub do wyczerpania zapasów ^{4074wk}

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
 specjalista chorób oczu
NOWA LOKALIZACJA tel. 63 289 36 85
 Turek, ul. Kolska Szosa 4 788 691 261

LARYNGOLOGIA

1. Prof. dr hab. med. Wojciech Galusiński
2. Dr n. med. Piotr Pieńkowski
3. Dr n. med. Paweł Galusiński

Rejestracja telefoniczna

telefon stacjonarny **63-249-13-15**
 od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:
 lub telefon komórkowy **667-445-882**
 od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16

Współpracujemy ze Szpitalem św. Wojciecha w Poznaniu,
 tel. 61-623-31-11 wew. 1, www.szpitalswwojciecha.pl

GABINETY LEKARSKIE
 SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
 - badania USG -certyfikat
 - sonda dopochwowa
 - USG piersi
 - krioterapia nadżerek
 Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
 INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROBY PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
 - także badania USG
 Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

GABINET GINEKOLOGICZNY
 specjalista ginekolog -położnik
Barbara Struglińska
 - badania USG
 - sonda dopochwowa
 Turek, ul. Gorzelniarna 24
 czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

lek. Marcin BAKALARZ
 Klinika Neurologii
 Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
 w Łodzi
 • **konsultacje NEUROLOGICZNE**
 • **USG-doppler tętnic domózgowych** (tętnic szyjnych i kręgowych)
 Wizyty w Turku po uzgodnieniu telefonicznym 691 69 28 69

PRAKTYKA LEKARSKA
 dr n. med. Marek Bakalarz
 specjalista ginekolog-położnik
 laser MonaLisa Touch (leczenie nietrzymania moczu, rewitalizacja pochwy i jej rehabilitacja po porodzie, redukcja blizn pooperacyjnych i po cięciu cesarskim) profilaktyka, diagnostyka, leczenie schorzeń ginekologicznych antykoncepcja opieka nad ciążą USG narządu rodnego i ciąży (3D, 4D) USG piersi USG genetyczne płodu
 przyjmuje:
 Turek, ul. Dobrska 92 budynek
DobrskaClinic
 rejestracja:
 tel. 63 278 09 44
 pn. śr. cz. 19.00-20.00
 sb. 8.00-19.00

GABINET UROLOGICZNY
 Lek. Arkadiusz Małusiak
Turek, ul. Dworcowa 7
 Czynny codziennie od 16.30
 tel. 693 281 836
 - USG
 - **BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia**

REKLAMA Z ECHEM

ECHO TURKU
Redakcja
 ul. Kolska Szosa 3
 62-700 Turek
 tel./fax. 63 278 53 41
 interwencje: tel. 63 289 18 88
 e-mail: echo@turek.net.pl
 www.echoturku.net.pl

Świętowano w Brudzewie...

Dla astronoma z okazji imienin

Już piąty raz mieszkańcy gminy Brudzew wraz z władzami obchodzili imieniny Wojciecha, pochodzącego z Brudzewa matematyka i astronoma. Przy okazji imprezy podsumowano kilka młodzieżowych konkursów.

Impreza imieninowa Wojciecha na stałe wpisała się w kalendarz gminy Brudzew. Uczczono go w minionym tygodniu, we środę, 20 kwietnia. Słowami wstępu Mariusz Kaszyński przybliżył wszystkim zebranych postaci matematyka i astronoma, po czym delegacje samorządowe, uczniowskie i stowarzyszeń działających na rzecz Brudzewa złożyły kwiaty przed pomnikiem.

W tym roku wraz z brudzewianami imieniny świętowali również przedstawiciele Gimnazjum nr 2 im. M. Kopernika w Turku. Nie zabrakło też Orkiestry Dętej działającej przy GOK „Wozownia”, która krótkim koncertem uświetniła ten dzień.

Podczas tegorocznych obchodów rozstrzygnięto konkurs wiedzy historycznej po hasłem „Wojciech z Brudzewa oraz Mikołaj Kopernik - życie i działalność”. Przeprowadzono go w dwóch kategoriach wiekowych: klas 4-6 SP i gimnazjum. Do rywalizacji przystąpiło łącznie 34 uczniów. W tym roku po raz pierwszy odbył się również powiatowy konkurs pod tym samym tytułem. W tym, wzięło udział 16 młodych ludzi, reprezentujących 8 placówek gimnazjalnych powiatu tureckiego. Jury w składzie: Mariusz Kaszyński (przewodniczący), Anna Maćczak, Lilla Szafranska i

Maria Zielona, po wnikliwej analizie prac wyłoniło najlepszych. Patronat honorowy nad konkursami sprawował wójt Cezary Krasowski.

Laureatami konkursu „Wojciech z Brudzewa oraz Mikołaj Kopernik - życie i działalność” na etapie gminnym zostali: w kategorii klas 4-6 pierwsze miejsce otrzymała Wiktoria Stefanowska z SP w Koźminie, drugie Katarzyna Dębińska z ZSG w Brudzewie, trzecie zajęli ex aequo Bartosz Adasiak z ZSG w Brudzewie i Julia Płucieniczak z SP w Galewie. W starszej kategorii (także etap gminny) zwyciężyli ex aequo Julia Górnik i Sł-

womir Sylwestrzak, drugie miejsce otrzymały Anna Dębińska Anna i Dominika Werc, trzecie Katarzyna Kornacka. Laureatami konkursu powiatowego zostali: pierwsze miejsce wspólnie Julia Górnik i Kamil Waliszek z Kawęczyna, drugie przyznano Weronice Osickiej z Kawęczyna, trzecie ex aequo Martynie Nawrockiej z G1 w Turku, Marcelinie Sobczak z G2 w Turku i Julii Szlucha z G2 w Turku. Na zakończenie spotkania wszyscy uczestnicy częstowali się pysznym piernikiem, upieczonym i dostarczonym przez Piekarnię Andrzeja Ciemnowskiego z Brudzewa.

boxa



Delegacje samorządowców, uczniów i stowarzyszeń złożyły imieninowe kwiaty przed pomnikiem.

ENDOKRYNOLOG
 Lek. med. Teresa Szymaniak
Turek
 ul. Sienkiewicza 5/25
 obiekt Parkowa
Koło
 ul. Narutowicza 3
 Rejestracja:
601-580-753

DIABETOLOG
 Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmiela
 specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
 - leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG
 Turek, ul. Kaliska 51
 Przyjęcia w środy po uzgodnieniu telefonicznym. Również inne terminy
tel. 691 656 768

GABINET STOMATOLOGICZNY
 lek. stom. Jarosław Dawicki
 Turek, ul. Armii Krajowej 21
 tel. 63 278 22 39
 czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

SKLEROTERAPIA
 -leczenie żylaków
 specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
 www.leczenie.turek.pl
 -USG z Dopplerem tętnic szyjnych tętnic i żył kończyn dolnych
 - leczenie owrzodzeń żylnych
 - USG jamy brzusznej
 Gabinet Lekarski - przy: w i czw od 16-6
 Turek, ul. Armii Krajowej 1
 Rejestracja: tel. 503 044 886

GABINET LEKARSKI
 specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
 lek. med. Marcin Krupa
 ECHO SERCA z dopplerem
 DOPPLER TKANKOWY
 HOLTZER EKG
 TESTY WYSIŁKOWE
 EKG, Wizyty domowe
 EKG w domu pacjenta
 środa, piątek od godz. 16.00
 po rejestracji telefonicznej
 inne terminy po uzgodnieniu
 Rejestracja:
tel. 667 041 120
 Turek, ul. Armii Krajowej 1
 (budynek Medyk Wodziński II piętro, pokój nr 11 i 4)

Daw-Med
 Aparaty słuchowe
 Turek, ul. Armii Krajowej 21
 tel. 63 278 22 39
 czynna pn-pi 9.00 - 16.00
 • cyfrowe aparaty słuchowe
 • systemy wspomagające słyszenie
 • akcesoria **tanio baterie!**
 • wkładki antyhałasowe i antywodne
 • badanie słuchu
 • tympanometria
 • dofinansowanie w PCPR i NFZ
 • bezpłatne testy słuchu
 w każdy czwartek i piątek

GABINET STOMATOLOGICZNY
 lek. stom. Renata Tatarska-Matthies
 Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczana)
 dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej
 tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
 Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (doradzi, dzieci, proteztyka)
 poniedziałek 12.00 - 18.00
 wtorek, 8.00 - 14.00, środa 15.00 - 18.00
 Prywatnie: wtorek 16.00 - 20.00
 środa 13.00 - 15.00, 18.00 - 20.00
 piątek 16.00 - 20.00 sobota 10.00 do 14.00

CHIRURGIA PROKTOLOGIA
 Dr n. med. Andrzej Kręgiel
 specjalista chirurg
 > żylaki odbytu
 > wszystkie antyalkoholowe
 > zabiegi chirurgiczne
501 030 716
 MEDIX, Turek, Folwarczna 1,
 pn. od 18.00, czw. od 16.00
 www.chirurgiaturek.pl

DERMATOLOGIA
 MEDYCINA ESTETYCZNA
 lek. Magdalena Kręgiel
 mł. zwrot. Kliniki Dermatologii UM w Łodzi
 > choroby i alergie skóry
 > ocena złośliwości znamion
 > bezoperacyjne usuwanie: brodawczaków, włókniaków, kurczaków
668 116 016
 MEDIX, Turek, Folwarczna 1,
 www.chirurgiaturek.pl

USG Dopplera
 Lek. Agnieszka Ambroziak
 ml. asystent w MSWA w Łodzi
Nowoczesny sprzęt do badań USG
 - dopplerowskie aorty
 - dopplerowskie żył
 - dopplerowskie tętnic szyjnych kończyn dolnych i górnych
 Centrum Medyczne MEDIX
 Turek, ul. Folwarczna 1
510 510 940
 www.ambromedical.pl

PSYCHOLOG, psychoterapeuta Aleksandra Miller
 - Janicka; 691 960 895.

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Wiesław Klecha, Iwona Łechtańska, Dominik Szczap, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Beata Grzelka, Michał Jarek
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41
 Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
 NAKŁAD: 7.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

STUDNIÓWKA 2016

Klasa 4 TL Technik Logistyk



Wychowawca: Julia Kończak – Wodzińska

Adamiak Sebastian, Antas Marcin, Błazełek Krzysztof, Bojszcak Paulina, Bugajak Anna, Górski Konrad, Idrzak Kinga, Jakubowska Katarzyna, Janczak Andżelika, Kacprzak Anna, Karbowy Paweł, Kurzaj Daniel, Langier Adrian, Makowski Adam, Mikołajczyk Angelika, Miśkiewicz Marta, Nowaczyk Ewelina, Olek Klaudia, Pietrzak Nikola, Prusinowska Aleksandra, Rakiwicz Agata, Sobieraj Paulina, Soszyński Mateusz, Szymańska Joanna, Trocha Krzysztof, Woźniak Patrycja, Wójcik Klaudia, Zieliński Michał.

Opracowała: Iwona Lechtańska

Zielony kącik Anny Szkudlarek, czyli...

Jak osiągnąć ogrodową harmonię

W tym tygodniu pozostajemy w świecie ogrodowych kwiatów. Proponujemy ogromny wybór najróżniejszych roślin ozdobnych: wysiewanych na miejsce stałe – jednorocznych uprawianych z rozsady, dwuletnich, bylin (wieloletnie), bylin cebulowych i bulwiastych, bylin niezimujących w gruncie i roślin rabatowych przygotowanych w szklarniach. Umożliwi to Czytelnikom wybór najodpowiedniejszych roślin dekoracyjnych i doradzi, jak umiejętnie, je pielęgnować. Niektóre z nich wymagają bowiem stanowiska słonecznego, półcienia lub cienia, niektóre lubią wilgoć inne suche podłoże. Inne nadają się na rabaty, inne na kwiaty cięte, do wazonów.

Kwiaty dzielimy na wiele grup. Na miejsce stałe wysiewamy nasiona w kwietniu i pierwszej połowie maja. Wysiewane na wiosnę kwitną jeszcze w tym samym roku, latem i jesienią:

- aksamitki - wielokwiatowe, wysokie i niskie. Uprawiamy i z nasion i z rozsady. Nadają się na rabaty i obwódki, dobrze rosną w każdej glebie, na stanowiskach słonecznych lub zacienionych.

- czarnuszka - biała, różowa lub niebieska. Nadaje się na rabaty.

- mietelnik - w grupach lub pojedynczo na rabaty (podobny jest do małych iglaków).

- łubin ogrodowy - na rabaty i trawniki, są formy jednoroczne i wieloletnie.

- maki - różnokolorowe. Nadają się tylko na rabaty, bo ścięte do wazonów bardzo szybko więdną.

- nagietek lekarski - to roślina zarówno rabatowa jak i do wazonów. Jest wykorzystywany także w kosmetyce i medycynie. Nadaje się do siewu i przesadzania.

- nasturcja - odmiany niskie uprawia się na rabatach, odmiany pnące służą do przykrywania murków i altan, nadaje się też do skrzynek balkonowych, nie znosi jednak przesadzania.

- słonecznik zwyczajny - roślina wysoka 1-2 metry. Raczej rabatowa, w wazonach niezbyt trwałe.

- wilec purpurowy - owija się wokół podpór, ma kwiaty-kielichy o różnych barwach. Roślina wysiewana przy ogrodzeniach, bramach, altanach i pergolach, a także w skrzynkach balkonowych.

Rośliny jednoroczne (uprawiane z rozsady):

wysiewane w skrzynkach, pikowane dla wzmocnienia korzenia. Szybko przyjmują się po wysadzeniu do gruntu.

- astry chińskie - karłowe i wysokie. Są odmiany igielkowe, książęce, pomponowe. Wysokość 20-100 cm, o różnych kolorach. Roślina uprawiana na rabatkę i kwiaty cięte. Wytrzymałe w wazonie nawet do 2 tygodni. Rozsadę do gruntu można wykonać w drugiej dekadzie maja. Najpóźniej do 24 czerwca, bo „po świętym Janie na nic flancowanie” - nie zdążą zakwitnąć.

- cynie - wysokie 20-80 cm, o różne barwy kwiatów. Spotyka się odmiany o kwiatkach pomponowych, chryzantemowych, igielkowych i daliowych. Idealne na rabaty.

- gazania - niska roślina rabatowa, 20-35 cm. Ma pomarańczowe kwiaty, które odkrywają się tylko w dni słoneczne, od godz. 10.00 do 16.00.

- goździk chiński - kwiaty białe, różowe lub czerwone. Roślina zarówno rabatowa, jak i na kwiaty cięte (intensywnie pachnie).

- nieśmiertelniki - osiągają 60-80 cm, kwiaty od białych po czerwone. Do suszenia ścinamy w czasie słonecznej pogody i zawieszamy główkami w dół.

- lobelia - kwiaty drobne, białe, różowe i szafirowe, typowa roślina rabatowa i do skrzynek balkonowych.

- lwia paszcza - ma kwiaty dwuwargowe. Bywają wysokie i niskie, wytrzymała na przymrozki, często wysiewa się sama.

- nemezja - kwiaty o różnej barwie, na rabaty i obwódki dużych kwietników, na balkony i tarasy do donic.

- petunia ogrodowa - kwiaty lejkowate o różnej barwie, do skrzynek balkonowych i donic (są też odmiany zwisające).

Można tu też zaproponować także: rącznik pospolity, szalwią błyszczącą, werbenę ogrodową czy żeniszek.

Rośliny dwuletnie, które zakwitają w drugim roku uprawy (bratki czy dzwonki) i część bylin na przykład goździk brodaty:

- bratek - wysokość 15-25 cm, kwiaty kolorowe, zarówno na rabaty, jak i do skrzynek balkonowych.

- goździk brodaty - kolor czerwono-bordowy, pstre i wielobarwne. Nadają się nie tylko na rabaty, ale i jako kwiaty cięte (są bardzo trwałe w wazonie). Zasiany w maju, przesadzamy jesienią, zakwita w drugim roku, wydaje nasiona i ginie.

- malwa ogrodowa - wysoka do 2,5 metra, na łodydze ma duże kielichowate kwiaty. Sadzone w szpalerach były ozdobą zagród wiejskich.

OGRODNICZE
ROZMAITOŚCI



Warto tu też wymienić: naparstnicę, niezapominajkę czy stokrotkę pospolitą.

Byliny to rośliny wieloletnie. Część nadziemna zamiera na okres zimy. W tym czasie w ziemi zostają cebule, bulwy, kłącza i karpki korzeniowe.

- barwinek pospolity - pędy płożą się na długości 50 cm, kwiaty niebieskie i fioletowe. Sadzimy pod drzewami, ale może też rosnąć na słońcu. Rozmnaża się przez podział. Barwinek jest krzewinką - jego pędy są zdrewniałe.

- irysy - wysokie do 70 cm. Mają duże kwiaty, w różnych barwach, zarówno do wazonu, jak i na rabaty. Rozmnaża się przez podział kłączy.

- liliowiec ogrodowy - ma kwiaty w różnych kolorach, jest byliną długowieczną, rozmnaża się przez podział.

- maki wieloletnie - kwiaty duże, pojedyncze, czerwone. Liście zamierają po kwitnieniu.

- orlik ogrodowy - osiąga 40-80 cm, w różnych kolorach, jest rośliną rabatową i do wazonu.

W tej grupie nie można zapomnieć o: konwalii majowej czy floksie wiechowatym, to także pierwiosnek, piwonia chińska, rojnik niski, sasanka zwyczajna, smagliczka skalna czy żagwin ogrodowy.

Byliny cebulowe i bulwiaste szybko rozpoczynają wegetację na wiosnę. Przebiśniegi, śnieży-

ce, cebulice, dobrze rosną pod drzewami i krzewami liściastymi. Na rabatach wspaniale wyglądają barwne plamy utworzone z tulipanów, hiacyntów czy zimowitów w grupach. Trawniki pięknie ubarwiają kwitnące krokusy. Kwiaty wielu bylin, np. tulipany, narcyzy czy lilie można ścinać do wazonów. Rozmnażają się przez oddzielenie bulw czy cebul. Niektóre już wymieniliśmy, ale należą do nich: hiacynt wschodni, krokus wiosenny, lilia, narcyz, szachownica cesarska, szachownica kostkowata, szafirek drobnokwiatowy, śnieżyca wiosenna, śnieżyczka przebiśnieg i tulipan.

Do bylin niezimujących w gruncie należą pelargonie, heliotrop, niecierpek. Należy je chronić przed mrozem. Wytwarzają bulwy lub kłącza (dalia, begonia, miecznik), które wykopuje się i przenosi do piwnicy, a wiosną sadzi w ogrodzie.

- begonia - kwiaty duże, w różnych kolorach. Na rabaty i do skrzynek balkonowych. Rozmnażanie z nasion, w szklarniach pikować siewki. Można dzielić bulwy.

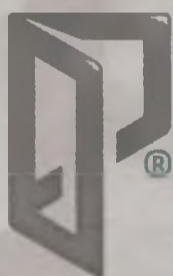
- dalia (georginia) - różnego koloru kwiaty pełne lub pojedyncze. Bulwiaste korzenie przechowujemy zimą a wiosną dzielimy.

- kanna (paciorecznik ogrodowy) - roślina wysoka 50-150 cm, kwiaty żółte, pomarańczowe lub czerwone. Liście duże. Sadzimy na rabatach, kwietnikach i dużych donicach. Rozmnażanie przez podział kłączy. Wykopane jesienią okrywamy wilgotnym torfem.

Gatunków jest oczywiście więcej: niecierpek, mieczyk ogrodowy, pelargonie błuszczołistna czy rabatowa.

Na podstawie wiedzy Anny Szkudlarek opracowała

Olga Boksa



PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

ZAPRASZAMY

Salon sprzedaży

Chrapczew 28A,
62-730 Dobra,
tel. 63279 08 12,
63279 08 46



OKNA | DRZWI | FASADY | BRAMY | ROLETY | AUTOMATYKA

Podziękowania za wielkanocne życzenia od księżnej i księcia

Uczniowie kl. V d Szkoły Podstawowej nr 5 w Turku otrzymali list z Pałacu Buckingham. Są w nim podziękowania od księcia William i księżnej Catherine za kartkę z życzeniami wielkanocnymi, którą dzieciaki z piątki wysłały na królewski dwór Zjednoczonego Królestwa tuż przed Świętami Wielkanocnymi.

Przed Świętami Wielkanocnymi klasa V d ze Szkoły Podstawowej nr 5 wysłała życzenia dla brytyjskiej rodziny królewskiej. Święteczną kartkę dzieci własnoręcznie zaprojektowały i wykonały, a pomagała w tym nauczycielka języka angielskiego Joanna Wieczorek. To nie pierwsza taka inicjatywa dzieciaków z piątki. Pierwsza kartka do brytyjskiej rodziny królewskiej wysłana została z okazji narodzin księżniczki Charlotte, córki księcia Williama i księżnej Kate. Szczęśliwi rodzice odpowiedzieli na gratulacje podziękowaniami, w których znalazło się zdjęcie całej czwórki, czyli małej Charlotte, jej starszego brata Jerzego oraz dwojga rodziców.

Także i tym razem uczniowie otrzymali z Pałacu Kensington listowne podziękowania za miłe

życzenia świąteczne oraz pozdrowienia.

Klasa V d jest objęta innowacją pedagogiczną poszerzającą wiedzę z zakresu kultury, historii i geografii krajów anglojęzycznych. Uczniowie biorą więc udział w przedsięwzięciach tego typu, gdyż to zachęca ich do nauki języka angielskiego i pokazuje, że znajomość języka obcego przyda im się nie tylko w późniejszej karierze zawodowej, ale również dać satysfakcję i sprawić, że nawet mieszkając w niewielkiej miejscowości, takiej jak Turek, jesteście częścią jednej globalnej wioski. I jak chcemy możemy korespondować nawet z brytyjską rodziną królewską.

Dzieciaki z V d informują, że w drodze do Pałacu Buckingham jest już wykonana przez nich kartka z życzeniami dla



Klasa V d od ubiegłego roku prowadzi okolicznościową korespondencję z rodziną królewską. Z czego jest bardzo zadowolona.

królowej Elżbiety II, która niedawno obchodziła 90 urodziny. I obiecują, że jak tylko otrzymają wieści od królowej matki, to podzielią się tym faktem z czytelnikami Echa Turku.

ika

REKLAMA

Usługi Pogrzebowe "ORAY"
W. Papierska
Turek, ul. Poduchowna 1
TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU
 Przewóz w kraju i poza granicami RP
 Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS
 Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc
 Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)
 Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25, kom. 601 87 16 90
 e-mail: orayturek@wp.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY
Radosław Kosmowski
 tel. 605 200 604 tel. 605 114 604
 Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńca, wianki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

STOLTUR
 JAN I MARIAN MILLER
 Zł. 1898 r.
POGRZEBY TRUMNY
 • pełna organizacja i obsługa pogrzebu
 • transport zwłok w kraju i zagranicą
 • największy wybór w Polsce
 • ceny producenta
 Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)
 Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Jerzy PACHOLCZYK
UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
 Tel. 63 278 81 57
 CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU
 - WŁASNA SALA UBIERAN I CHŁODNIA
 - PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
 - MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
 - PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE



Wojtuś Gólczyński
 syn Klaudii i Pawła
 ur. 14 kwietnia, godz. 8.50
 waga 3100, długość 52 cm



Hanla Gólczyńska
 córka Klaudii i Pawła
 ur. 14 kwietnia, godz. 8.52
 waga 3120, długość 54 cm



Kuba Przygoński
 syn Sylwii i Piotra
 ur. 15 kwietnia, godz. 8.20
 waga 3700, długość 57 cm



Adam Tokarski
 syn Beaty i Mariusza
 ur. 16 kwietnia, godz. 10.55
 waga 4240, długość 54 cm



Brajan Szarata
 syn Aleksandry i Rogera
 ur. 16 kwietnia, godz. 22.50
 waga 3670, długość 55 cm

REKLAMA



399,-^{kpl.}

ZESTAW 8-CZĘŚCIOWY AMIGO

◀ stół + 6 foteli składanych
 ▶ parasol, śr. 180 cm

BRICO MARCHÉ

Tanie rozwiązanie dla ogrodu i mieszkania